



Dzień sąsiada
s. 4



Dzień Historyczny w Bukwałdzie
s. 7



Kulinarne pasje
s. 17



*Jest we mnie lato - wschód i zachód słońca
i czerwień maków z zagonu pszenicy
i stado ptaków - kłamra spinająca
niebo i ziemię bez szczególnych przyczyn"*

Tak pisał poeta Walenty Jarecki. Jest coś takiego w letniej porze roku, co powoduje, że patrzymy na świat z większym optymizmem, a wakacyjny relaks sprawia, że dostrzegamy piękno przyrody, wdychając pełną piersią powietrze pachnące słońcem i wolnością.

Redakcja „Gazety Dywickiej” życzy Państwu beztrudnych wakacji, pełnych błogości i pięknych przygód. A gdy przyjdzie pora na lekturę, zapraszamy na nasze szpalty. Wewnątrz numeru sposoby na spędzenie wakacji proponuje Gminny Ośrodek Kultury. Z Warmińskim Stowarzyszeniem Kobiet Kieźlińskich można wziąć udział w wyprawach do miejsc najbliższych a mało znanych.

W deszczowe dni (oby nie było ich wiele...) można odwiedzić Bibliotekę w Dywitach, która oferuje książki w ramach programu „Duże litery”, po które sięgać mogą osoby starsze i z dysfunkcją wzroku. Czytając to wydanie można zobaczyć jak aktywnie lokalne szkoły zakończyły kolejny rok nauki. Przeżyliśmy malownicze widowiska obchodów Nocy Sobótkowej w Bukwałdzie i Frączkach.

Cieszymy się, że wokół nas jest wielu wspaniałych ludzi, zaangażowanych społecznie. Takim człowiekiem jest pani Joanna Żach, która uhonorowana została I nagrodą w konkursie „Godni naśladowania”. Dobrzy ludzie i dobre okoliczności przyrody to to, czego nam latem potrzeba najbardziej...

Redakcja - Adres: ul. Olsztyńska 28, 11- 001 Dywity, tel. (89) 5120123, e-mail: gazetadywicka@wp.pl,
Redaktor Naczelny: Kazimierz Kisielew. **Zespół Redakcyjny:** Aneta Fabisiak-Hill, Mariola Grzegorzczak,
Henryk Mondroch, Łukasz Ruch. **Skład komputerowy:** Jacek Wiśniewski.

Dwumiesięcznik „Gazeta Dywicka” dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie: www.gazetadywicka.eu

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych materiałach.

Wakacyjna oferta Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach.

Kultura na lato

Podobnie jak w ciągu roku artystycznego tak i w okresie letnim Dom Kultury przygotował ofertę warsztatów z zakresu kultury i rękodzieła, które pozwolą spędzić dzieciom oraz starszym wybrany wakacyjny czas w sposób barwny i twórczy. Oferta z którą można w całości zapoznać się na stronie internetowej www.gokdywity.eu.

Co proponujemy? Warsztaty „Apetyt na świat”, w ramach których dzieci w wieku 7-14 lat aż z 16 świetlic wiejskich wezmą udział w warsztatach kulturoznawczych o innych narodach oraz poznają nowe techniki plastyczne i zabawy, w które bawią się rówieśnicy innych nacji.

Zaprosimy Państwa do Spręcowa, Tuławek i Dywit na Festyny z „Karuzelą Kultury”, w Brąswaldzie, Frączkach i Nowych Wiółkach odbędą się warsztaty teatralne ze znanym olsztyńskim aktorem lalkowym Tadeuszem Sobczakiem. W Ośrodku Rzemiosł Zapomnianych w Gadach w lipcu odbędzie się II Letnia Szkoła Ceramiki, tym razem techniką przewodnią będzie Raku. Artystka i instruktor GOK – Joanna Kitkowska – zaprosi dzieci i do-

rosłych z Kieźlin, Dąbrówki Wielkiej i Słup na Plener Malarstwa dla małych i dużych – integracyjne, międzypokoleniowe malowanie.

Jeszcze w lipcu instruktorka tańca GOK – Basia Breś – zaprasza chętne dzieci i młodzież na warsztaty taneczne w Dywitach, a ciesząc się co roku dużą popularnością Letnią Szkołę Malarstwa dla Dzieci w sierpniu poprowadzi w GOK-u malarka Danuta Krajewska. Ponadto Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach wesprze obchody 650-lecia



Foto: GOK

wsi Gradki oraz Myki/Zalbki. A wakacje zakończymy dwiema dużymi imprezami: Konkursem Kulinarnym „O Graniec Kłobuka” w Tuławkach (27 sierpnia 2016 roku) i Kiermasem Warmińskim w Brąswaldzie (4 września 2016 roku). **afh**

Fundacja „Prymus”. Nagrody i stypendia dla najlepszych uczniów.

Gminni Prymusi 2016

Corocznie Fundacja „Prymus” przyznaje stypendia i nagrody najlepszym uczniom w Gminie Dywity. Odbywa się to już tradycyjnie podczas uroczystego apelu w dniu zakończenia roku szkolnego.

Stypendyści wraz z rodzicami spotkali się również z przedstawicielami Fundacji 24 czerwca w sali sesyjnej Urzędu Gminy Dywity w celu podpisania umów. Obecni byli także dyrektorzy szkół, wójt Gminy Dywity oraz pani Sabina Robak – przewodnicząca Rady Gminy.

Aby zostać laureatem Fundacji „Prymus”, uczniowie musieli mieć średnią minimum 5.00 oraz osiągnięcia co najmniej na szczelnie pozaszkolnym. Każde z sześciorga stypendystów mogło wybrać nagrodę w wysokości 2 tys. zł z przeznaczeniem na rozwijanie swoich zainteresowań. Laureaci podczas spotkania opowiadali o swoich talentach i zainteresowaniach oraz o planach na przyszłość. Cześć z nich będzie dalej rozwijać swoje zainteresowania sportowe, matematyczne oraz muzyczne.

- Miło, że stypendia i nagrody, które wręczamy, są dla naszych laureatów mo-



Tekst i foto: Kazimierz Kisielew

tywacją do dalszej pracy i rozwijania swoich zainteresowań – mówi pani Katarzyna Sternicka-Moritz, prezes Fundacji „Prymus”. – Widać, że nasi stypendyści biorą udział w różnych działaniach rozwijających ich pasje i talenty.

W tym roku laureatami Fundacji „Prymus” zostali następujący uczniowie: Barbara Ostrowska (Niepubliczna Szkoła

Podstawowa w Słupach), Hanna Nowak (SP Dywity), Julia Walentynowicz (SP Spręcowa), Olaf Jakub Truszczyński (SP Bukwałd), Alicja Potasznik (Gimnazjum Dywity), Justyna Martyna Rumińska (Szkoła Podstawowa w Tuławkach Filia we Frączkach).

Gratulujemy wszystkim laureatom i życzymy dalszego rozwijania swoich pasji.

Biblioteka Gminna w Dywitach zaprasza.

Nowa oferta dla czytelników

Nasza biblioteka poszerzyła swoje zbiory biblioteczne o ponad 30 tytułów książek z serii „Duże Litery”. Seria ta to specjalne wydania książek o zwiększonym formacie, drukowanych dużą, czytelną czcionką. Publikacje te stanowią idealną propozycję dla osób starszych, słabo widzących, ale także tych, którzy nie przepadają za audiobookami, a przy lekturze chcą odpocząć, nie wyężdżając zbytnio wzroku.

Książki wydane w serii „Duże Litery” są bardzo przyjazne i może je czytać absolutnie każdy miłośnik literatury. W zakupionej przez nas kolekcji znalazły się ostatnie nowości wydawnicze, zarówno powieści obyczajowe jak i kryminały oraz książki sensacyjne. Zapraszamy do naszej biblioteki. **CK**



Foto: CK

Pracharsko maszyna z kulkami

Mózió, co łu człozieka z lotami do pospół móndrości zawdy ziancy. Toć może to i prowda, ale jek tak ślipsisom za mnie-dza nieroz na moygo siójsioda, to nie ziam, czy z niam to cołkam jenaczy nie je. Abo może łón sia cole z lotami starszy nie robzi, tło młodzieje i dlotamu coroz to i ziansze gupoty we łbie mo.

Poziedzić możeta łoroz, com sia i zaweznół na tygo Huberta noszygo, ale łój-skygo tydnia tom bez niygo mnieli tu na ziosce prazie gwołt szczajście, jadożanio i co ziancy tu psisać, lepsi łopoziam Woma, jek to buło łod somygo przodka.

Siójsiod łod poru tydniów gro w to cołe Loto, czy jek to sia tamój mózi. Ziyta furajó w tylezizyji w taki pracharski maszynie kulki, a na nych numry. Huberta to na to granie namóził Warszaziok, bo łón to już gro bez dwadzieścia lot i tero wygroł. No prowda mózia, bandzie to jekiś może mniesińc tamój, jek na sześć, psiańc numrów trasiuł.

No jó, a jek Hubert łusłuchół, co nosz siójsiod wygroł, to łoroz i som tyż groł. Puk jeszcze bodoj zaczął, to noprzód poloz po reda do Warszazioka, coby mu poziedół, jek to wyszystko tam robzić, coby tak jek łón trasić.

Hildka tyż móziuła, co łogłupsiół tan ji chłop cołkam. No i recht mniola, bo łón siedziół bez cołan tydziań i ślipsisół tło w tan tylezizór i te furajńce kulki. Siójsiod-Spotkania z tradycją w Gminie Dywity.

ka mi poziedała, co zawdy tyż jych zapsisuwół w swojam hefciku i potam z rena z tam hefcikam i portmanijó leciół do spółdzielni kupać te cytelki z numrami.

Psiysze szczajście, abo nieszczajście to sia wzięło już za pora dniów, jek tło zaczął groć, bo łoroz i sześć na sześć trasiuł. Palaruch morowy, cobyšta zidzieli, jek łón lotół ze szczajście. Mnie to chałupa swój chciół spryzantować, bo jek wygroł jekan milijón, to sobzie nowo budować bandzie. Tak mi poziedół. Potam tyż mnieli z Warszaziokami na jeko ryza jechać, za to co go namóziłi na to granie, a jeszcze czego i Hildzie no-łobziycuwół jo już i razu nie ziam.

No jó, ale psienińdz dzielić puk sia go ni mo, to lepsi niy. Bo jek pojechał z Warszaziokam po gelt do tych Lotów, to mu poziedali, co na drugan dziań po tam cołam losowaniu dopsiyru kupół tan cołan cydelek. Siójsiod tyle tygo kupół, co wzięło mu sia to i pomniyszało, a po redzie Warszazioka zawdy na drugan dziań te some numry co były łobstoziół.

Palaruch morowy! I tak Warszazioki na ryza nie pojodó, a ty chałupy nie dostoniesz, śnielim sia z ópó. Jo to łoroz tyż am i ziedziół, co te sześć na sześć cole chyba prowdo nie je, bo tamój wygrać nie je cole tak ejnfach.

Tero to Hubert i tak milijónyram nie łostonie, bo prazie to bandzie ze dwa dni nazot, jek buł listkorz łu siójsiodów i zaro

po tam jek tło wyłoz, zielgo jojta za mnie-dzó buła. Łoroz tyż i am ziedziół ło co, bo siójsiod prandko do noju przyleciół, potam jek go Hildka bez pysk wasztucham rznóła. Tan listkorz to łón przyniósł listek z banku i w niam stojało napisane siuła psieniandzów Hubert na tan swój milijón z Loto wydoł.

Tak, to sia i cołe to granie skóńczuło i ślipsisanie w pracharsko maszyna z kulkami. Tero poziydza mi, grać abo niy ło tan milijón? Redzić Woma nie banda, ale pamniantojta, co bodoj z ciasam człoziek coraz to móndrzejszy je.

To do zidzania i tedy aż drugi roz.

Lukasz Ruch

Jek byšta nie ziedzieli:

łójskygo tydnia – w *ubiegłym tygodniu*,
jadożania – *złości*,
furajó – *latają*,
pracharsko maszyna – *coś złego, złe urządzenie, coś co może spowodzić na złą drogę*,
hefcik – *notatnik, zeszytik*,
z portamnijó – *z portfelem*,
do spółdzielni – *do sklepu*,
cytelki z numrami – *kupony z liczbami, kartoniki z liczbami*,
ryza – *wycieczka*,
ejnfach – *z łatwością*,
wasztuch – *ścierka do zmywania*.

Święto Plonu i przysmaki Kłobuka

Ksiądz Walenty Barczewski w „Kiermasach na Warmii” opisywał gościnność Warmiaków. My wciąż podtrzymujemy tę dobrą tradycję.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Gminy i gości na spotkania z tradycją w Brąswaldzie i Tuławkach. Koniec lata na Warmii to okres zbioru plonów z pól i ogrodów. Rolnicy zwożą zboża z pól a gospodynie szykują zapasy na zimę.

Już po raz dziesiąty spotkamy się 27 sierpnia na konkursie na najlepszy produkt żywnościowy Gminy Dywity „O Garniec Kłobuka”. Tym razem w roli gospodarza imprezy wystąpi sołectwo Tuławki – ubiegłoroczni zwycięzcy. Muzycznie gości bawić będzie zespół „Stare Drobne Małże”. Dla uczestników imprezy organizatorzy szykują również inne niespodzianki. W sołectwach już trwają gorące przygotowania do artystycznych i kulinarnych prezentacji. Sołectwa mogą zgłaszać swój udział w konkursie do 12 sierpnia do Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach. Możemy gwarantować, że na pewno będzie smacznie.

Do Brąswądu tradycyjnie na „Kiermas Warmiński” zapraszamy w niedzielę 4 września. Odpust parafialny Matki Bożej Siewnej jest również Gminnym Świętem Plonu, podczas którego podsumowujemy trud i pracę rolników naszej gminy. Największą atrakcją Kiermasu



jest konkurs na tradycyjny wieniec dożynkowy. Ta trudna i często zapomniana sztuka tradycyjnego rękodzieła w naszej gminie cieszy się niezmienną popularnością. Zgłoszenia udziału w konkursie przyjmuje GOK w Dywitach do 23 sierpnia.

Organizatorzy przygotowują atrakcyjny program artystyczny. Zatańczy i zaśpiewa zespół „Spręcowa”. Nasze zaproszenie przyjęły muzykantki z „Kapeli Jazgodki” – zagrają nam i zaśpiewają melodie w różnych stron muzycznego wędrowania. W ramach sceny różnych kultur gościem imprezy będzie zespół „Berkut”. Atrakcje dzieciakom i potyczki konkursowe doro-

ślým zapewni firma eventowa M2. Nie zabraknie również lokalnego rękodzieła i rodzimych przysmaków.

Imprezę rozpocznie Msza Święta w kościele parafialnym o godzinie 12.00, po której uroczysty orszak wieńcowy poprowadzi z kościoła na stadion wiejski Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Iławy. Imprezę zakończy potańcówka wiejska.

Materiały dotyczące konkursów znajdziecie Państwo na stronie Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach www.gok-dywyty.eu. Do zobaczenia w uroczych miejscach naszej gminy. Serdecznie zapraszamy.

J.O.

Dywity. Udział w akcji „Noc Bibliotek”.

Taneczna noc w bibliotece

Biblioteka w Dywitach po raz kolejny wzięła udział w ogólnopolskiej akcji „Noc Bibliotek”. Tematem tegorocznej imprezy, która odbyła się w piątek 10 czerwca był taniec.

Od godziny 18.00 w pomieszczeniach bibliotecznych, odpowiednio zaaranżowanych, zjawili się dzieci, którym ten temat jest bliski. Zajęcia rozpoczęły się dyskusją na temat, czym w ogóle jest taniec oraz o rozmawiano o historii rodzajach tańca.

Po dość ożywionej konwersacji w sali bibliotecznej między regałami z książkami królował taniec współczesny. Dzieci ćwiczyły skomplikowane figury taneczne pod okiem pani Moniki - instruktorki tańca, która pokazała im również podstawowe zasady teatru tańca. Następnie uczestnicy otrzymali słodki poczęstunek, aby zregenerować siły.

Po zasłużonej przerwie dzieci, wykorzystując zdobyte już umiejętności, ćwiczyły układ choreograficzny, który na koniec spotkania został przedstawiony



Foto: Archiwum ZS Tulawki

rodzicom. Występ tancerzy został nagrodzony wielkimi brawami. Czas spotkania minął nadszpodziewanie szybko i dzieci

pełne wrażeń, trochę zmęczone, ale uśmiechnięte, wróciły z rodzicami do domów.

CK

Dzień sąsiada w Gadach.

Jak Kargule i Pawlaki?

Zimna, deszczowa niedziela 15 maja w Gadach nie wystraszyła uczestników wspólnego biesiadowania z sąsiadami.

Z inicjatywy sołectwa Gady i Ośrodka Kultury w Dywitach w Ośrodku Rzemiosł Zapomnianych zorganizowano majówkę sąsiedzką w wieloma atrakcjami dla najmłodszych i tych starszych mieszkańców Gadów. Dzieciaki spotkały się na plenerowym spektaklu lalkowym „Magiczny wóz” w wykonaniu Teatru Form Niezależnych Rodziny Korzunowicz z Olsztyna. W interaktywnym spektaklu bawili się świetnie również rodzice naszych pociech.

Dzieci, z pięknie pomalowanymi buziakami, uczestniczyły w artystycznym kramiku plastycznym, a w tym samym czasie na podwórku odbywał się turniej w kapsle przeprowadzony przez „Olsztyn Kapsel Team” z atrakcyjnymi nagrodami ufundowanymi przez Sołectwo. Pogoda płatała figle - to słońce, to deszcz, a sąsiadom z Gadów dobry humor towarzyszył do końca imprezy. Nic dziwnego, konkursy i potyczki rodzinne dostarczyły wielu po-



Foto: GOK

wodów do uśmiechu. W turnieju piłki siatkowej w gumofilcach zwyciężyła rodzina Moczulskich. Radości dostarczyły konkursy: na rzut beretem sołtysa i stanikiem sołtyski. Potyczkom sąsiedzkim towarzyszyły roz-

śpiewane dzieciaki w sąsiedzkim „Mam talent”.

Niech żałują Ci wszyscy, którzy zostali w domach, a my już dziś czekamy na kolejną imprezę majową w Gadach. JO

Szkoła Podstawowa w Spręcowie. Dzień Dziecka.

Współpraca na rzecz dzieci

Cyklicznie już od 5 lat Dzień Dziecka w Szkole Podstawowej w Spręcowie jest organizowany przy współpracy wielu instytucji, firm i organizacji.

W tym roku udało się szkole zintegrować w działaniu szerokie grono: Radę Rodziców SP w Spręcowie, Radę Sołectwa w Spręcowie, Sołectwo Sętań, OSP w Spręcowie oraz stowarzyszenie Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły w Spręcowie.

Dzięki połączeniu sił udało się zorganizować dzieciom wiele atrakcji. Były to między innymi: zmagania sportowe re-

alizowane w ramach projektu „Sportowe Spręcowo” – zadania publicznego – upowszechnianie kultury fizycznej, sportu, rekreacji i turystyki wspieranego przez Urząd Gminy Dywity; występ szkolnej grupy teatralnej „Barstuki”. Odbyły się również: warsztaty plastyczne, malowanie twarzy, pokaz sprzętu i umiejętności Ochotniczej Straży Pożarnej w Spręcowie, festiwal bańek mydlanych oraz wiele innych zabaw

ku ucieśze najmłodszych.

Festyn rodzinny zakończył się poczęstunkiem, który zorganizowała Rada Rodziców szkoły. Serdecznie dziękujemy sponsorom: firmom - Indykpol, Kabinos, Piekarnia Tyrolska, pani Agnieszce Abramowskiej oraz panu Ryszardowi Grabowskiemu - dzieci oraz nauczyciele Szkoły Podstawowej w Spręcowie.

Red

Wakacje i domowe zwierzaki.

Nigdy nie wolno porzucać zwierzaka

Mamy wakacyjny czas. Przed nami wyjazdy i urlopy. Niestety, to w czasie wakacji i ferii zimowych spotykamy porzucone zwierzęta, szczególnie psy. Takim zwierzętom pani Agnieszka pomaga znaleźć nowy dom.

Mariola Grzegorzczak: Od wielu lat bezinteresownie zajmuje się Pani bezdomnymi zwierzętami. Dlaczego?

Agnieszka Leszczyńska: Od dziecka przyciągałam psy i koty. Jakoś tak same stawały na mojej drodze i oczywiście było, że trzeba się nimi zająć. Bywało, że mieliśmy w domu prawdziwy zwierzyniec! Czuję tak do dziś i tego samego uczę moje dzieci. Uważam, że my, ludzie, powinniśmy być odpowiedzialni za zwierzęta i jesteśmy winni im opiekę i pomoc.

MG: Z jakich powodów zwierzęta trafiają do schroniska?

AL: Głównym powodem jest brak świadomości ludzi, którzy adoptując psa czy kota, nie do końca zdają sobie sprawę z obowiązków, jakie ich czekają przez najbliższe kilka lub kilkanaście lat. Często wyobrażają sobie, że przyciągną słodkiego pieska, który będzie idealnym towarzyszem rodziny lub uroczego rozmruczanego kotka. A może się okazać, że piesak siusia na podłogę, niszczy przedmioty, szczeka pozostawiony sam w domu, sprawia inne problemy, a w wakacje nie ma co z nim zrobić. Bywa, że po prostu się znudzi albo zwyczajnie nie jest taki jaki miał być. Często ludzie nie wiedzą, że różne problemy z zachowaniem psa czy kota można rozwiązać z pomocą behawiorysty lub szkoleniowca. Odrębnym tematem jest zbyt duża ilość zwierząt domowych i niekontrolowane rozmnażanie ich. Niestety, duży odsetek tych słodkich szczeniactwów i kociactwów trafia do

schroniska, jeśli nie od razu jeszcze jako maluchy, to w późniejszym czasie.

MG: Na co powinniśmy zwracać uwagę adoptując psa czy kota?

AL: Przede wszystkim na to, by nasz tryb życia, potrzeby i charakter pasował do zwierzaka, którego wybraliśmy. Jeżeli ktoś jest spokojnym domatorem, nie powinien adoptować żywiołowego psa potrzebującego dużej ilości ruchu. Koniecznie musimy przemyśleć, kto będzie się nim opiekował podczas wakacji i czy jesteśmy w stanie zająć się pupilem, jeśli zachoruje. Należy też przeanalizować wszystko, co możemy dowiedzieć się o zwierzaku, którego chcemy przyciągnąć. Czy lubi dzieci, czy nie był agresywny, czy toleruje inne zwierzęta itp. Wszystko po to, aby uniknąć kłopotów, które mogłyby zmusić nas do oddania zwierzaka.

MG: Zajmuje się Pani również zwierzętami kalekimi, trójlapkami. Ludzie niechętnie je adoptują. Jakie one są?

AL: Niepełnosprawne zwierzaki radzą sobie doskonale, nawet po amputacji łapy. To niesamowite, jak szybko przystosowują się do niepełnosprawności i jak wiele jest w nich chęci do życia. Bawią się, biegają, szczekają, a przede wszystkim kochają tak jak zdrowe psy! Niektóre doświadczyły naprawdę dużo złego, a ich niepełnosprawność wynika z okrucieństwa człowieka. Takie zwierzęta wymagają troskliwej opieki i cierpliwości, ale w zamian odpłacą się miłością i oddaniem.

MG: Co należy zrobić, jeżeli chcemy wyjechać na wakacje, a mamy zwierzaka w domu?

AL: Jeśli nie możemy lub nie chcemy zabrać zwierzaka ze sobą na urlop, warto popytać wśród rodziny lub znajomych, czy ktoś nie mógłby zaopiekować się naszym



Foto: Archiwum AL

pupilem. Do kota, króliczka czy chomika wystarczy zajrzeć 1-2 razy dziennie i z pełną miseczką oraz czystą kuwetą spokojnie może czekać na swoją rodzinę w samotności. Więcej zachodu jest z psem, którego trzeba wyprowadzać na spacer i zwykle źle znosi samotność. Dlatego dobrym rozwiązaniem jest umieszczenie psiaka w hoteliku dla psów. Na portalach ogłoszeniowych można znaleźć różne oferty, od hoteli kojcowych, po małe hotele domowe, gdzie nawet najbardziej wychuchany psiasek bezpiecznie poczeka na właścicieli. Nie są to drogie usługi, dlatego warto rozważyć takie rozwiązanie. Nigdy, ale to nigdy nie wolno zwierzaka porzucać z powodu wakacyjnego wyjazdu.

Podsumowanie roku artystycznego GOK w Dywitach.

Uroczyste zakończenie artystycznego sezonu

W ciągu roku animatorzy Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach realizują ofertę edukacyjno-artystyczną w swojej siedzibie przy ulicy Olsztyńskiej, w Ośrodku Rzemiosł Zapomnianych w Gadach, a próby zespołu Wokalnego „Cantemus” odbywają się w świetlicy wiejskiej w Tuławkach.

Aby uroczystie zakończyć sezon, zorganizowano dwa wydarzenia. Pierwsze – „Wieczorek artystyczny” w Gadach – odbyło się 17 czerwca. Rozpoczął je popis muzyczny młodych muzyków amatorów. Dyplomy za kreatywność i postępy otrzymały dzieciaki z grupy edukacji artystycznej „Rękoludki”, multimedialna grupa młodzieżowa i grupy dorosłych skupionych w pracowni ceramicznej i pracowni rękodzieła „Sztukmistrzynie”. Spotkanie zakończyły śpiewy z gitarą przy ognisku.

Kolejne spotkanie uczestników oferty kulturalnej GOK-u odbyło się 20 czerwca. „Letnie wrota” to cykliczna impreza, na której możemy podziwiać dokonania uczestników zajęć GOK-u w Dywitach. Była muzyka gitarowa w wykonaniu dzie-

ci i młodzieży, rozśpiewane dzieciaki ze studia piosenki i oczywiście roztańczone grupy „Just Dance” i „Dance Nation”. Bardzo kreatywnie wykorzystywały scenografię i naśladowały tańczące koleżanki maluchy z grupy „Odlotowych szkrabów”. Kosmicznie sezon zakończyli chłopcy z grupy plastycznej „Zaczarowany Ołówek”. Efekty ich pracy można podziwiać na korytarzu Ośrodka. Pani Dyrektor skierowała słowa podziękowania rodzicom za wspieranie młodych talentów i uznania za pracę całemu zespołowi animatorów i pracowników GOK-u.

Zapraszamy w wakacje do skorzystania z naszej oferty spędzania wolnego czasu, a we wrześniu zapraszamy na nowy sezon artystyczny.

afh



foto: GOK

Bukwałd. Obchody Nocy Sobótkowej.

Pląsy, śpiewy i puszczanie wianków

Płonące pochodnie, obrzędy i obyczaje słowińskie, sobótkowe pieśni oraz baśń o Kwiecie Paproci - to wszystko czekało na miłośników dawnych tradycji, którzy w sobotę 25 czerwca zawitali do Bukwałdu. Tam, nad malowniczym bukwałdzkim jeziorem, już po raz szósty odbyła się „Sobótka Bukwałdzka”. Przepiękny obrzęd sobótkowy przedstawili uczniowie Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. Pieczę nad całością sprawowali zaś: Gminny Ośrodek Kultury i Stowarzyszenie Przyjaciół Wsi Bukwałd wraz z Radą Sołecką oraz Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie.

- To wspaniała integracja wszystkich mieszkańców naszej wsi oraz licznie przybyłych gości – mówi pani Bogumiła Brewka, sołtys Bukwałdu a zarazem prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Wsi Bukwałd. – Jest to również okazja do tego, aby nasze dzieci przedstawiły swoje talenty i tym samym sprawiły radość swoim rodzicom, dziadkom i rodzeństwu.

Na początku najmłodsi uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie, ubrani w tradycyjne warmińskie stroje, zaprezentowali regionalne tańce oraz przyśpiewki. Po nich gościnnie czas wszystkim przybyłym umilał zespół „Pokolenia” z Biesala, a do udziału w zabawie fantowej i tanecznej zachęcał pan Walery Ostrowski. Zaproszeni goście mogli też obejrzeć zwycięski pokaz tańca zespołu cheerleaderek ze szkoły w Bukwałdzie.

Podczas obchodów Nocy Sobótkowej nie mogło również zabraknąć tradycyjnego plecenia wianków. Do ich wspólnego wykonywania organizatorzy zaprosili przybyłych na imprezę gości. Aby tradycji stało się zadość, wianki popłynęły na wody Jeziora Bukwałdzkiego.



Foto: Kazimierz Kisielew

Dużym zainteresowaniem przybyłych na imprezę gości cieszył się pokaz chodzenia na szczudłach, podsumowanie warsztatów bębniarskich oraz pokaz ognia. Wszystko to pokazała bukwałdzka młodzież.

- Te pokazy to podsumowanie realizowanego w naszej miejscowości projektu „Z przystanku do świetlicy wiejskiej – świetlica naszym drugim domem” – dodaje pani Bogumiła. – Zachęciliśmy bukwałdzką młodzież do udziału w tym projekcie, aby

pokazać im, że można twórczo, aktywnie i naprawdę ciekawie spędzić czas w świetlicy wiejskiej. Przy okazji zaś zdobyć nowe umiejętności.

Pogoda dopisała organizatorom. Przybyło również wielu gości, którzy na zakończenie imprezy mogli podziwiać nad jeziorem pokaz ognia. Wieczorem i nocą najbardziej wytrwali mogli potańczyć przy muzyce i pobiesiadować przy ognisku.

Kazimierz Kisielew

Zespół Szkół w Dywitach. Stypendia za wybitne osiągnięcia.

„Laur” za osiągnięcia

Po raz pierwszy w tym roku szkolnym Stowarzyszenie „Nasze Dzieci”, działające przy Zespole Szkół w Dywitach, przyznało stypendium „Laur” za osiągnięcia naukowe i działalność promującą szkołę.

Fundusze na stypendium zostały zebrane podczas kwesty, ze sprzedaży palm wielkanocnych, w czasie koncertu, na którym grała młodzież z Powiatowej Szkoły Muzycznej w Dywitach. Inicjatorem założenia funduszu stypendialnego jest pani Ewa Romanowska - dyrektor Zespołu Szkół w Dywitach a jednocześnie też prezes Stowarzyszenia „Nasze Dzieci”. Koordynatorem programu stypendialnego zaś pani Joanna Żach. W tym roku stypendia otrzymali: Pola Maciąg – uczennica Szkoły Podstawowej w Dywitach oraz Jakub Czajkowski i Kacper Kleszczyński – uczniowie Gimnazjum w Dywitach.

Mariola Grzegorzczak: Jak sądzisz? Czy takie stypendia dla młodzieży są potrzebne?

Kacper Kleszczyński: Oczywiście, że tak. Stypendia mobilizują i umożliwiają kupno potrzebnych materiałów do rozwijania swoich zainteresowań.

MG: Bardzo zaangażowała się Pani w program stypendialny. Czy to jest potrzebne?

Joanna Żach: Zaangażowanie było nie



Foto: MERY

tylko z mojej strony, ale również dzieci i młodzieży oraz nauczycieli i rodziców Zespołu Szkół w Dywitach. Stypendium jest formą docenienia za ciężką pracę ucznia. Nie ma formy pomocy najuboższemu. Pracujesz, realizujesz swoje pasje, to z pewnością masz szansę na stypendium „Laur”. Dopiero zaczynamy, a już mamy pierwszych stypendystów. Środki pozyskiwaliśmy ze zbiorów pieniężnych, rozprowadzania wielkanocnych stroików dzięki uprzejmości księdza proboszcza Kazimierza Dawcewicza. Dziękuję wolontariuszom Szkolnego Koła Cari-

tas za pomoc i wsparcie.

MG: Co spowodowało, że zdecydowała się Pani na utworzenie funduszu stypendialnego dla zdolnej młodzieży?

Ewa Romanowska: Głównym powodem była chęć wspierania talentów dzieci i młodzieży uczęszczających do Zespołu Szkół w Dywitach. Do tej szkoły uczęszcza ponad 660 uczniów, wielu z nich posiada wyjątkowe uzdolnienia i my jako Stowarzyszenie „Nasze Dzieci” postanowiliśmy wspierać je w ich indywidualnym i kierunkowym rozwoju.

Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie. Dzień Historyczny po raz szósty.

Historia Polski w obrazach Jana Matejki

W tym roku pod tym hasłem w Szkole Podstawowej w Bukwałdzie odbył się 7 czerwca VI Dzień Historyczny. Ta tematyczna impreza, przygotowywana pod kierunkiem pani Krystyny Bubacz – nauczycielki historii – ma na celu poznawanie wydarzeń i postaci historycznych w sposób żywy, poprzez jej doświadczanie.

Do Dnia Historycznego uczniowie i nauczyciele przygotowują się od początku roku szkolnego. Po zapoznaniu się z hasłem przewodnim wykonują odpowiednie stroje, gdyż w tym dniu każdy wciela się w wybraną przez siebie historyczną postać.

– Hasłem przewodnim tegorocznej imprezy są obrazy Jana Matejki, naszego najwybitniejszego malarza historycznego – mówi pani Krystyna Bubacz. – Każda klasa wcześniej wylosowała tytuł obrazu i uczniowie przez ostatnie miesiące go malowali. Rozpoznali postaci na nim występujące i się za nie przebrali. Podczas Dnia Historycznego nie tylko musieli przedstawić informacje o przedstawionym na obrazie wydarzeniu, ale w formie scenki teatralnej odegrać to wydarzenie.

Spółeczność szkolna i zaproszeni goście, wśród których byli: Wójt Gminy Dywity pan Jacek Szydło, Przewodnicząca Rady Gminy Dywity pani Sabina Robak oraz Kierownik Referatu Edukacji, Kultury i Zdrowia pani Małgorzata Dziemidowicz zobaczyli w wykonaniu uczniów takie wydarzenia historyczne jak przyjęcie chrztu przez Mieszka I, wręczenie dwóch mieczy Władysławowi Jagielle tuż przed bitwą pod Grunwaldem czy złożenie ho-



Tekst i foto: Kazimierz Kisielew

du przez Albrechta Hohenzollerna królowi polskiemu Zygmuntowi Staremu.

– Uczniowie rewelacyjnie zagrali swoje scenki – dodaje pani Krysia. – Wielkie wrażenie zrobiło na zebranych przedstawienie obrazu „Konstytucja 3 Maja 1791 roku”, włącznie z pochodem i niesieniem postaci odgrywającej marszałka Sejmu Wielkiego Stanisława Małachowskiego.

Na uczestników Dnia Historycznego czekało jednak jeszcze wiele niespodzianek. Uczniowie klas IV-VI mogli sprawdzić w konkursie swoją wiedzę historyczną, młod-

si – rozwiązywali tematyczne łamigłówki. Dużo emocji wywołała zabawa z układaniem wyrazów z piankowych liter przez osoby z zawiązanymi oczami czy licytacja historyczna.

Na zakończenie nie obyło się także bez wręczania nagród. Komisja, w skład której weszli zaproszeni goście, nagrodziła najlepsze historyczne przebrania, rozstrzygnęła konkurs na najlepiej namalowany przez klasę obraz oraz podsumowała wiedzę historyczną uczniów poszczególnych klas.

GOK Dywity. Wystawa malarstwa Allana Weatherilla.

Mój kolorowy świat

W maju po raz kolejny mieliśmy ogromną przyjemność oglądać wystawę malarstwa Alana Weatherilla. Duże, barwne obrazy wykonane autorską, niepowtarzalną metodą za pomocą akwareli lub farb olejnych, robiły duże wrażenie na odwiedzających.

Ciekawe były tematy jego dzieł, ale podczas wernisażu goście najczęściej pytali malarza o zawłóści techniki i dziwili się, że niewielki obraz powstaje około 3 tygodni. Większe prace powstają zaś o wiele dłużej. Często artysta je odkłada i wraca do nich po jakimś czasie. Właśnie o procesie twórczym Alan opowiadał najwięcej. Pokazywał szkice i przedstawiał związane z nimi historie. Twierdził, że malować może każdy i zachęcał widzów do eksperymentowania twórczego.

Tradycyjnie wernisaż rozpoczął się akcentem muzycznym. Wystąpiły dzieci ze „Studia Piosenki” prowadzonego przez Krzysztofa Włodarskiego w GOK-u w Dywitach. Na wiolonczelach zagrały: absolwentka I stopnia PSM w Olsztynie Kaja Kitkowska i absolwentka II stopnia PSM w Olsztynie Małgorzata Kozłowska.

Dodajmy, że Alan Weatherill – urodzony w Anglii w 1944 roku, od 20 lat mieszka w Polsce, na wsi. Autor maluje głównie olejami i akwarelami. Wyznacznikami jego poszukiwań są kolor, naturalne formy połączone z kulturą – zwłaszcza japońską

– i fantazją. W trakcie wernisażu artysta zaprezentował również swoje szkicowniki, gdyż, jak zaznacza, proces tworzenia, dochodzenia do ostatecznej formy dzieła, jest dla niego równie istotny jak samo dzieło.

Urodzony w Londynie artysta nie jest zawodowym malarzem, ale historykiem. Jednak jego wielka przygoda z malarstwem zaczęła się, kiedy miał 16 lat. Dzięki przyjaciółce, która studiowała w Szkole Sztuk Pięknych w Londynie, zaczął próbować swych sił w malarstwie. Zawodowo jednak zajął się historią. Studiował ją na Uniwersytecie w Sussex. Po zakończeniu edukacji pracował jako nauczyciel w Anglii, a później w Los Angeles (USA). W swym życiu uczył różnych przedmiotów – historii, języka angielskiego, fizyki, dramaturgii i plastyki. Ma na swym koncie projekty ze sztuki użytkowej – tkanin, gobelinów, przedmiotów codziennego użytku.

– Zawsze, gdy spotykam się z Alanem, mam przyjemność rozmawiać z jego żoną Barbarą Świdorską – mówi Joanna Kitkowska. – Wspiera ona artystę w jego pracy, podczas wernisażu tłumaczyła i opowiada-



Tekst i foto: JK

ła o mężu. Wspomnę również inne miłe wrażenia z otwarcia wystawy. Malarz lubi gotować i uraczył gości przygotowanymi przez siebie wyjątkowymi specjałami.

Frączki. Wylawianie wianków i gromkie „Sto lat!”.

Noc Sobótkowa i jubileusz

W sobotę, 18 czerwca 2016 roku, odbyła się w naszej miejscowości Frączki kolejna „Noc Sobótkowa” zorganizowana przez Stowarzyszenie „Nasza Wieś” w partnerstwie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Dywitach.

Przy promieniach zachodzącego słońca wzięliśmy udział w romantycznym, tradycyjnym koncercie dawnych pieśni w wykonaniu Zespołu Wokalnego „Can-temus” i członków kapeli „Krótka Polka”. Wydarzenie to zawsze gromadzi mieszkańców Gminy, ale nie tylko. Przyjeżdżają również goście z okolicznych miejscowości, z Olsztyna, a nawet z Warszawy. Wszyscy uczestnicy brali udział w plenerowym koncercie, rzucaniu wianków, i co więcej, znalazł się śmialek, który wszedł do wody i je wylawiał.

Następnie, przy Centrum Kultury i Aktywności, miała miejsce podniosła chwila, z okazji obchodów 15-lecia Stowarzyszenia „Nasza Wieś”. Były podziękowania, gromkie „Sto lat!” od przyjaciół, którzy przybyli pogratulować 15 lat aktywnego działania wszystkim członkom naszej organizacji oraz wniesiono wspaniały tort. To był cudowny wieczór, a jednocześnie okazja do wspólnej biesiady i tańców



Foto: Archiwum „Nasza Wieś”

przy akompaniamencie kapeli Teatru Wiejskiego „Węgajty”.

Przedsięwzięcie to mogło zostać zorganizowane dzięki wsparciu finansowemu

Gminy Dywity, Starostwa Powiatowego w Olsztynie oraz Zakładów Mięsnych „Warmia” z Biskupca, które podarowały nam produkty na grilla. Alicja Wąsik

Szkoła Podstawowa w Spręcowie. Udzielanie pierwszej pomocy.

Będziemy umieli pomóc sobie i kolegom

Wypadki zdarzają się nieustannie. Parzysz sobie palec w kuchni, zbyt późno spostrzegasz, że jadący przed tobą na rolkach kolega przewrócił się, kaleczysz rękę, próbując coś zreperować...

Każdego dnia duża liczba wypadków przytrafia się w domu, w szkole i w pracy. Przeważnie w pobliżu nie ma lekarza, a sprawne udzielenie pierwszej pomocy zależy od ciebie, nauczyciela lub kolegów. Każdy z nas powinien umieć udzielić podstawowej pomocy, umieć błyskawicznie zadziałać w chwili wypadku. Tak, by później uniknąć poważniejszych następstw.

W dniu 24 maja 2016 roku z nami, uczniami i uczennicami szkoły Podstawowej w Spręcowie, spotkali się Instruktorzy Pierwszej Pomocy PCK Oddziału Olsztyn. Nauczyli nas, jak udzielić podstawowej pomocy, jak błyskawicznie zadziałać w chwili wypadku. Jak zrobić dużo, stosując proste sposoby: schłodzić oparzone miejsce pod kranem z zimną wodą, zatamować krwotok opatrunkiem uciskowym. Przekonali nas, że szybka



Foto: Archiwum SP Spręcowo

reakcja otoczenia jest często sprawą życia lub śmierci i że od naszej wiedzy i umiejętności reagowania zależy często zdrowie

i życie innych. Teraz o tę wiedzę jesteśmy bogatsi i będziemy mogli pomóc sobie i kolegom w razie potrzeby. D.CH.

Spręcowo. Spotkanie autorskie.

Czy dżdżownice naszą spódnice?

Na te i inne ciekawe pytania uczniowie Szkoły Podstawowej w Spręcowie otrzymali odpowiedzi w czasie majowego spotkania z pisarką, ilustratorką i malarką, panią Izą Niewiadomską-Labiak.

Autorskie spotkanie odbyło się w związku z promowaniem czytelnictwa wśród dzieci oraz realizacją rządowego projektu „Książki naszych marzeń”. Uczniowie mieli okazję poznać osobę nieprzeciętną, o wielu pasjach, niezwykle kreatywną i pełną zapału.

Z uwagą słuchały ciekawostek o tym, jak powstaje książka. Autorka przeczytała też jedną ze swych wierszowanych opowieści o zwierzętach. Całość spotkania uatrakcyjniły zadawane przez autorkę zagadki, za rozwiązanie których dzieci otrzymywały

ły nagrody. Na zakończenie odbyły się warsztaty artystyczne.

Spotkanie z pisarką było dla dzieci z pewnością ciekawym doświadczeniem, o którym przypominać im będzie otrzymana na pamiątkę książeczka z autografem. (red)

GOK Dywity. Konkurs Plastyczny „Abstrakcja”.

Plastycznie oderwać się od rzeczywistości

Twórczość plastyczna jest jedną z najbardziej lubianych form działalności dziecka już od najmłodszych lat. Ponadto umożliwia odreagowanie napięć, rozwija twórcze myślenie, wyobraźnię. Kształtuje pamięć wzrokową, zręczność manualną i zdolność przeżywania. Dlatego warto nieustannie inspirować dzieci do aktywności plastycznej.

Dużo radości daje również jej oglądanie, czego doświadczyli jurorzy gminnego konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży „Abstrakcja”. Na konkurs wpłynęły 184 prace. Wszystkie były ciekawe, gratuluję naszym dzieciom i młodzieży talentów (byłam dumna widząc błysk aprobaty w oczach pozostałych jurorów). Gratuluję szkołom i przedszkolom z naszej gminy; nauczycielom, którzy potrafią zainspirować i wspierać podopiecznych, a przede wszystkim znaleźć czas na pracę organizacyjną związaną z konkursem mimo wielu obowiązków szkolnych. Chciałabym podziękować również rodzicom wychulonym na zainteresowania dzieci.

Przypomnę, że praca konkursowa nie miała przedstawiać ani naśladować rzeczywistości. Mogła być wykonana technikami tradycyjnymi bądź nawiązywać do następujących konwencji – action painting, taszyzm, informel (wykorzystanie spontanicznego, nieskrępowanego regułami malarskiego gestu bezpośredniego rozlewania, chlapania farby na płótno lub papier). Dla młodszych dzieci mogła to być mniej znana konwencja, ale na pewno bliska ich naturalnej ekspresji, dlatego powstało wiele pięknych prac.

Jury w składzie Allan Weatherill, Joanna Stępkowska-Kuchta i Joanna Kitkowska dokonało oceny prac 2 czerwca. Oto nagrodzeni artyści. W kategorii lat 3-6: I nagroda - Oskar Kurpiel z Niepublicznego Przedszkola „Mali Odkrywcy”; II nagro-



da - Urszula Cieplińska z Niepublicznego Przedszkola „Mali Odkrywcy”; III nagroda - Hania Rudol z SP Spręcowo. Wyróżnienie otrzymała Agata Olbert z Przedszkola Samorządowego w Dywitach.

W kategorii klas I-III: I nagroda - Milena Pietrusińska - Świetlica Wiejska w Spręcowie; II nagroda - Lena Maciąg - uczestnik zgłoszony indywidualnie; III nagroda - Adam Staszkiwicz - Świetlica Wiejska w Spręcowie. Wyróżnienia przyznano Weronice Mazur z SP Spręcowo i Filipowi Wysockiemu z SP Frączki.

W kategorii klas IV-VI: I nagroda - Kaja Staszkiwicz - Świetlica Wiejska w Spręcowie; II nagroda - Franciszek Krawczyński z

SP Spręcowo; III nagroda - Greta Bołtomiuk ze Świetlicy Wiejskiej w Spręcowie. Wyróżnienia otrzymali: Marta Dobrzyńska z SP Spręcowo, Katarzyna Łagódka z SP Dywity i Oliwia Zając z SP Bukwałd.

W kategorii gimnazjum: I nagrodę otrzymała Małgorzata Strzelec z ZS Tuławki a II miejsce Oliwia Sakowska – również z ZS Tuławki.

Nagrody wręczono podczas Gminnego Dnia Dziecka 5 czerwca 2016 roku. Nagrodzone prace można oglądać na wystawie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Dywitach i w sali komputerowej GOK-u w Dywitach.

Joanna Kitkowska

Barcikowo. Konkurs Języka Angielskiego.

Zwycięzcy Macmillan Primary School Tournament IV

W Szkole Podstawowej w Barcikowie 10 maja 2016 roku odbył się III Powiatowy Konkurs Języka Angielskiego. Naszą gminę reprezentowali uczniowie ze szkół w Bukwałdzie i Tuławkach.

III Powiatowy Konkurs Języka Angielskiego skierowany był do klas IV-VI szkoły podstawowej. Odbył się w szkole w Barcikowie i wzięli w nim udział m.in. uczniowie z Dobrego Miasta, Dywit, Stawigudy, Bukwałdu, Tuławek i Barcikowa. Konkurs odbył się pod ogólnopolskim patronatem Macmillan Primary School Tournament IV. Jego uczestnicy mieli 45 minut na rozwiązanie testu jednokrotnego wyboru.

Miło nam poinformować, że zwycięzcą został Jakub Cieszkowski – uczeń klasy VI z Zespołu Szkół w Tuławkach. Do konkursu przygotowywała go pani Grażyna Kalwasińska. Miejsce III zajął uczeń ze Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie Olaf Truszczyński. Do konkursu przygotowywała go pani Monika Kudosz.

Laureatom za zajęcie trzech pierw-



szych miejsc przyznane zostały nagrody rzeczowe, a wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy. Jakubowi i Olafowi serdecznie

gratulujemy wspaniałego konkursowego występu, a obu paniom dobrego przygotowania uczniów.

zak

Szkoła Podstawowa w Dywitach szkołą promującą czytelnictwo.

„Jeśli chcesz być cool, bądź jak książkowy mól”

Szkoła Podstawowa w Dywitach z dużą radością podjęła wyzwanie stawiane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który ogłosił bieżący rok szkolny rokiem promocji czytelnictwa. Tak naprawdę nie musieliśmy wprowadzać w związku z tym większych zmian w naszej pracy. Wystarczyło jedynie pokazać innym to, co robimy na co dzień.

Nasza kampania popularyzująca czytelnictwo to przedsięwzięcie, na które składał się szereg działań promujących literaturę. Zaczęliśmy bardzo skromnie, bo organizując z okazji Dnia Nauczyciela czytanie w klasach. Uczniowie i ich rodzice przygotowywali dla wychowawców czytanie fragmentów ich ulubionych książek. Nauczyciele w dniu swojego święta mogli odpocząć i przenieść się w różne fantastyczne krainy. Potem spotkaliśmy się z Henrykiem Sienkiewiczem podczas biesiady organizowanej na jego cześć. Były konkursy, czytanie fragmentów powieści pisarza, a nawet wywiad z samym autorem naszych lektur szkolnych.

Wiosną, gdy przyroda budzi się do życia, postanowiliśmy w dzieciach, nastolatkach i dorosłych spoza naszej szkoły, a nawet spoza gminy, obudzić zapał do czytania. Wśród uczniów klas IV-VI zorganizowany został konkurs na plakat promujący czytelnictwo. Mieli oni za zadanie stworzyć hasło zachęcające do czytania i je zilustrować. Kreatywność dzieci nie zna granic. Tak było i tym razem. Pojawiły się przeróżne rymowanki. Od zachwycających swoją prostotą zdań typu „Szkoła w Dywitach kocha czytać” czy „Jeśli chcesz być cool, bądź jak książkowy mól”, po dłuższe wierszyki: „Książki są super, książki są cool. Przeczytaj choć jedną, to minie głowy ból”. Trzy zwycięskie prace zostały wyklejone na dwóch billboardach w Olsztynie i na jednym znajdującym się przy drodze prowadzącej z Dywit do Olsztyna. Kierowcy i ich pasażerowie mogli w czasie jazdy lub stojąc w korkach zastanowić się nad plusami płynącymi z czytania książek.

Upowszechnianie czytelnictwa kontynuowaliśmy na ulicach Dywit. Uczniowie z klas IV-VI, wspomagani grupą dzieci-



Foto: Archiwum ZS Dywity

ków z klas I-III, zorganizowali prawdziwy karnawał i to w samym środku wiosny. Dzieci poprzebierane za swoje ulubione postacie z lektur, z transparentami z hasłami zachęcającymi do sięgania po literaturę, wyszły ze szkoły. Ta barwna parada Gandalfów, Białych Czarownic, Mikołajków i innych bohaterów skandująca radośnie swoje hasła, przeszła po Dywitach pierwszego czerwca. W ten sposób upiekliśmy dwie pieczenie na jednym ogniu. Świętowaliśmy to, że kochamy czytać i to, że jesteśmy dziećmi.

W międzyczasie zorganizowaliśmy bardziej kameralną imprezę - Konkurs Pięknego Czytania. 20 maja w Gminnym Ośrodku Kultury spotkali się uczniowie klas IV-VI, którzy uwielbiają czytać. Reprezentanci każdej klasy przygotowali piękne czytanie fragmentu wybranej wspólnie książki, która według nich zasługuje na to, by zaprezentować ją innym. I rzeczywiście do rzadkości nie należały teksty, w które uczestnicy spotkania wsłuchiwali się z dużym zaciekawieniem. Niektórzy nawet postanowili wypoży-

czyć sobie na wakacje niektóre książki i przeczytać je w całości. Był to konkurs, więc trzeba było wyłonić zwycięzców, ale mieliśmy wrażenie, że zawsze wygrywają wszyscy, którzy lubią czytać i to robią.

W ramach naszego projektu wychowawcy klas I-III zapraszali na zajęcia do swoich klas ochotników reprezentujących rodziny uczniów, np. rodziców, babcię, dziadków czy starsze rodzeństwo. Zaproszeni goście czytali dzieciakom legendy z książek Ireny Kwinto i Marii Zientary-Malewskiej. Po wysłuchaniu tekstów uczniowie tworzyli ilustracje do poznanych legend. Prace plastyczne zostały ocenione i nagrodzone, a na korytarzu szkolnym można było oglądać wystawę ilustracji laureatów.

Rok szkolny się kończy, zadania mające na celu promowanie czytelnictwa też się kończą, ale mamy nadzieję, że nasze hasła zostaną na długo w pamięci tych, którzy nam towarzyszyli i rozbudzą w nich miłość do książek.

Joanna Walczyk

Przedszkole w Bukwałdzie nagrodzone w ogólnopolskim programie edukacyjnym.

Mamo, tato, wolę wodę!

W roku szkolnym 2015/2016 Przedszkole w Bukwałdzie brało udział w programie edukacyjnym „Mamo, tato, wolę wodę!”. Dzieci wzięły udział w konkursowej wystawie „Zdrowa Woda!” oraz zrealizowały sześć scenariuszy zajęć.

– 22 marca 2016 roku obchodziliśmy w naszym przedszkolu Światowy Dzień Wody – mówi pani Iwona Słowik, nauczycielka oddziału przedszkolnego w Bukwałdzie. – W tym dniu wszystkie dzieci przybyły do przedszkola ubrane na niebiesko. Dzień Wody miał na celu rozwijanie zainteresowań dzieci o otaczającym je świecie oraz rozbudzenie poczucia odpowiedzialności za istniejące niewielkie zasoby wody pitnej.

Na podsumowanie programu zosta-

ła zorganizowana w dniach 14-28 kwietnia 2016 roku wystawa „Zdrowa Woda”. Przedstawiono na niej wykonane przez dzieci i ich rodziców oraz wykonane przez dzieci w przedszkolu następujące prace: „Zdrojek”, „Akwarium”, „Kropelka”, „Zdrowa woda”, „Wodny bohater”. Następnie prace przesłano do organizatora konkursu.

Pod koniec czerwca ogłoszono wyniki i dzieci z przedszkola zdobyły w nim nagrodę – tabliczkę edukacyjną. Bukwałdzka placówka znalazła się wśród 50 przedszkoli

w kraju, które wykonały najciekawsze prace na wystawę „Zdrowa woda” oraz w ciekawy sposób zrealizowały założenia programu.

– Uważam, że to duży sukces przedszkolaków i ich rodziców, którzy z dużym zaangażowaniem wzięli udział w realizacji założeń programu – dodaje pani Iwona. – Podczas wykonywania prac na wystawę „Zdrowa woda” dzieci wykazały się dużą kreatywnością, za co bardzo im dziękuję.

zak

Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie. Obchody Dnia Rodziny.

W Bukwałdzie trzymali formę

„Trzymaj formę” to hasło Dnia Rodziny, który odbył się 1 czerwca w Bukwałdzie. Organizatorami imprezy byli: Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie, Rada Rodziców i Samorząd Uczniowski tej szkoły.

Tradycyjnie wspólną zabawę rozpoczęto od programu „Mam talent”, podczas którego dzieci prezentowały to, w czym są najlepsze. Były piękne śpiewy, akrobatyka, gra na skrzypcach oraz pokaz kung-fu. Później odbył się występ szkolnej grupy cheerleaders „Soltare”, zwycięzców tegorocznego Turnieju Tańca Sportowego Cheerleaders w Spręcowie. Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła młodych tancerzy gromkimi brawami.

Największą popularnością spośród wielu konkurencji sportowych cieszyła się gra „W dwa ognie”, do której w szranki stanęli najpierw nauczyciele kontra rodzice, a następnie nauczyciele kontra



Tekst i foto: Kazimierz Kisielew

uczniowie. Przeciąganie liny także okazało się wielką atrakcją. Wymyślano przeróżne składy drużyn, np. między klasami, między lokalnymi mieszkańcami a pozostałymi.

Oprócz tego można było m.in. poćwiczyć

na „trenerze równowagi”, zagrać w siatkówkę plażową, kręcić hula-hop czy rzucać piłkami do celu, a także skakać na skakankach i budować z piasku. Dużym zainteresowaniem dzieci cieszyło się malowanie twarzy specjalnymi farbami. Nie zabrakło również poczęstunku, którym były owoce, napoje i kielbaska z grilla. Oczywiście z okazji Dnia Dziecka wszyscy mali uczestnicy zostali poczęstowani lodami i otrzymali prezent od Rady Rodziców.

W ten dzień każdy z uczestników miał dobry humor, a pogoda dopisała, więc wszyscy świetnie się bawili. Z pewnością spotkamy się na Dniu Rodziny w następnym roku – na kolejnej świetnej imprezie i w doskonałych nastrojach.



Dywity w finale XXXIV Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego.

Nasze „Spotkania z poezją”

Młodzi miłośnicy poezji w Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach spotkali się dwukrotnie. 17 kwietnia odbyły się eliminacje gminne konkursu, podczas których wytypowano po dwie osoby w 3 kategoriach. Reprezentowały one naszą gminę na eliminacjach rejonowych 6 maja.

Byli to: najmłodsi recytatorzy – Antonina Bil z SP w Dywitach i Aleksandra Mazur z NSP w Słupach, która zastąpiła Kingę Olejko z Bukwałdu. W kategorii klas IV–VI – Katarzyna Łagódka z SP w Dywitach i Ignacy Młodzianowski z NSP w Słupach, gimnazjalistów reprezentowała Kasia Tatol z Gimnazjum w Tuławkach.

W konkursie rejonowym wzięło udział 23 recytatorów z 4 gmin: Dobrego Miasta, Jonkowa, Purdy i Dywit. Jury konkursowe pod przewodnictwem pani Wandy Anusiak, wybitnego animatora teatru, po wysłuchaniu wszystkich prezentacji poezji i prozy, przyznało tytuły laureatów „Spotkań z Poezją”.

W kategorii klas I–III: Aleksandra Mazur z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Słupach za prezentację wiersza „Żuk” Jana Brzechwy. W kategorii klas IV–VI: Katarzynie Łagódce ze Szkoły Podstawowej w Dywitach za wykonanie wiersza „Cebula” Wisławy Szymborskiej. W kategorii gimnazjum – recytatorzy: Dawid Szóstek za prezentację wiersza „Terrorysta on patrzy” Wisławy Szymborskiej



Foto: GOK

i fragmentu prozy „Buszującego w zbożu” Davida Salingera.

„Spotkania z poezją” przebiegały w miłej i przyjaznej atmosferze. Najlepsi otrzymali nagrody książkowe, a pozostali uczestnicy słodkości.

W dniu 10 czerwca w Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie

w finale konkursu Katarzyna Łagódka z Dywit i Dawid Szóstek z Jonkowa zajęli III miejsca w swoich kategoriach wiekowych. Gratulujemy Kasi, która swoje talenty artystyczne rozwija w Grupie Teatralnej „Bravo”. Zapraszamy wszystkich naszych czytelników do kontaktu z literaturą piękną.

J.O.

ZS Dywity. Polsko-niemiecka wymiana uczniowska.

Uśmiechnięte twarze zagranicznych przyjaciół

Dnia 19 maja 2016 roku w naszej szkole zaczęła się wymiana uczniowska. Po raz kolejny przyjechali do nas uczniowie z Niemiec. Współpraca ze szkołą Marienschule w Schwagstorf trwa już 6 lat. Tak jak ostatnio powitały nas uśmiechnięte twarze naszych zagranicznych przyjaciół. Podczas wymiany spędzaliśmy razem bardzo dużo czasu na przeróżnych atrakcjach.

Pierwszego dnia pojechaliśmy przywitać się z niemieckimi uczniami, którzy zakwaterowali się w gościńcu Kryst-Tad. Po dobraniu się w pary, wspólnych zabawach i zumbie, graliśmy w grę miejską na olsztyńskiej Starówce. Dzień zakończył się w parku wodnym.

Kolejne dni, wraz z weekendem w polskich rodzinach, minęły, niestety, bardzo szybko. W poniedziałek chodziliśmy na szczudłach i graliśmy na bębnach w Kaczym Bagnie w Kurzętniku. Wcześniej byliśmy w parku linowym. Poniedziałkowy wieczór spędziliśmy razem z rodzicami przy wspólnej kolacji. Ostatni dzień był pełen wzruszeń. Wymieniliśmy się podarunkami, które będą nam przypominać o wspólnie spędzonych chwilach. Żegnaliśmy się przez ponad godzinę. Po ostatnich uściskach i pamiątkowych zdjęciach, wróciliśmy do domów.

Uważamy, że wymiana uczniowska jest



Foto: Archiwum ZS Dywity

świetnym pomysłem. Można podszkolić język, zaprzyjaźnić się ze wspaniałymi ludźmi oraz poznać bliżej kulturę innego kraju. Nigdy nie zapomnę moich zagranicznych

przyjaciół, a czas wymiany zawsze będę wspominała z uśmiechem, ale również z łezką w oku.

Wiktorja Dąbkowska, Daria Kierznowska

GOK Dywity. Wystawa Grupy Plastycznej „Paleta”.

Dywickie Klimaty

Zapraszamy do oglądania wystawy malarstwa 20 artystek z Grupy Plastycznej „Paleta” w Sali Widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach. Wernisaż odbył się 28 czerwca 2016 roku. Smaczku spotkaniu dodał występ tenora Damiana Borkowskiego wraz z akompaniатorem Jerzym Bogdanem.

Z roku na rok talenty dywickich marek nabierają nowych barw i odcieni, szlachetnego blasku nadaje im doświadczenie, pasja, wytrwałość w odkrywaniu świata sztuki. To wszystko szlifuje talenty jak jubiler szlachetne kamienie. Powoduje, że stworzone obrazy zachwycają ludzkie oko i zdobią nasze otoczenie.

Na wystawie malarstwa Grupy Plastycznej „Paleta” zatytułowanej „Dywickie Klimaty” można zobaczyć wiele malarstw perełek wykonanych w różnych technikach malarskich. Obrazy wykonane w technice akwareli zachwycają lekkością i świetlistością koloru. Ukazują najczęściej otaczającą nas przyrodę, a nawet powiedziałabym zachwyt nad jej pięknem: wiosenną radość i witalność gniazdujących bocianów, zamyślenie giłów odpoczywających w zacienionych gałęziach, delikatne sasaniki odcinające się od chłodu lasu lub rozgrzane słońcem, słodko pachnące letnie kwiaty. Obrazy olejne pokazują bogactwo osobowości.

Dwadzieścia marek zaprezentowało na wystawie 60 obrazów, od mocnych zdecydowanych kolorów abstrakcyjnych form, poprzez bajkowe barwne światy, realizm zabarwiony zachwytem nad formą i treścią oglądanego świata (wspomnienia z odwiedzanych miejsc, plenery, szkice postaci i martwe natury), po subtelne osobiste, prawie monochromatyczne wizje. Obrazy malowane szybko schną-

cym akrylęm wymuszają więcej pośpiechu i zdecydowania, wymagają szybkiego podejmowania decyzji. Prace powstałe w tej technice na plenerze malarskim są eksperymentem twórczym, połączeniem radosnego chłapania na niezagruntowane płótno i szybkiego szkicu z natury wpisanego w barwne plamy. Pastele pełne życia, barw, energii zachęcają do wypróbowania tej nieskomplikowanej techniki osobiście. Nieco trudności sprawia przechowywanie prac wykonanych aksamitnym barwnym proszkiem, za to wiele radości daje ich tworzenie.

Dodam parę słów o utalentowanym wokaliście Damianie Borkowskim, który muzycznie uświetnił wernisaż. To tenor, solista i prezes Olsztyńskiego Chóru „Bel Canto”. Jego repertuar to przede wszystkim pieśni kompozytorów polskich (Stanisław Moniuszko, Fryderyk Chopin, Zygmunt Noskowski) oraz zagranicznych (F. Schubert, L. van Beethoven, W. A. Mozart). Specjalizuje się zwłaszcza w wykonywaniu pieśni romantycznych. Ważnym obszarem jego artystycznych zainteresowań jest muzyka liturgiczna kościołów katolickiego i prawosławnego - na tym polu działa zarówno jako wykonawca, jak również prowadzący schole oraz zespoły wokalne kościelne i cerkiewne. Artysta podczas wernisażu wyśpiewał swym głosem piękne sceny z pieśni Moniuszki, a fragment pieśni cerkiewnej wzruszył prawie do łez.

„Paleta” spotyka się w Gminnym Ośrodku w Dywitach. Są to jak na razie tylko panie, ale zapraszamy również panów zainteresowanych twórczą aktywnością. Najwytrwalsze uczestniczki spotykają się już od 13 lat i jak powiedziała Maria Oryńczak: „Ciągłe nam się nie znudziło, nasze spotkania są równie ważne dla nas jak malowanie”. Artystki mocno angażują się społecznie, uczestniczyły i realizowały projekty społeczno-artystyczne, wiele się nauczyły i teraz samodzielnie prowadzą warsztaty i szkolenia zarażając pasją tworzenia. Grupa utworzyła VI Oddział Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze”, współpracuje z grupą osób niepełnosprawnych „Wiara i Światło”.

Wystawa „Dywickie Klimaty” jest podsumowaniem roku artystycznego 2015/2016, ale malarki już myślami są w przyszłości. Latem biorą udział w projekcie pt. „Z okien Baszty”. Warsztaty plastyczne zorganizowane przy okazji 60. rocznicy założenia SSK „Pojezierze”. Planują wystawy, warsztaty i spotkania, plenery, które rozpoczną się od września.

Zapraszam do oglądania wystawy przez całe wakacje i mam nadzieję, że przykład „Palety” zainspiruje osoby „artystycznie niespełnione”, lubiące spotykać się z ludźmi, do włączenia się w nasze działania.

Joanna Kitkowska

Sukces uczennicy Szkoły Podstawowej w Spręcowie.

Brawo Julia

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Spręcowie od 6 lat biorą udział w konkursach plastycznych organizowanych przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Konkursy te mają na celu zapoznanie uczniów z zasadami ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Dzięki inicjatywie KRUS wzrasta świadomość mieszkańców wsi na temat zagrożeń wypadkowych.

W tym roku tytuł laureata VI Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci „Bezpiecznie na wsi -niebezpieczne atrakcje w wakacje” zorganizowanego przez KRUS we współpracy z Państwową Inspekcją Pracy pod honorowym patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zdobyła Julia Walentynowicz, uczennica V klasy Szkoły Podstawowej w Spręcowie.

Praca Julia wyróżniła się na tle ponad 32 tysięcy prac z ponad 2300 szkół. Uroczyste podsumowanie konkursu odbyło się 14 czerwca 2016 roku w Sali Kolum-



Foto: Archiwum SP Spręcowo

nowej Sejmu RP w Warszawie. Po części oficjalnej nasza laureatka miała możliwość

zwiedzania Sejmu oraz uczestnictwa w warsztatach edukacyjnych. (red.)

Kieźlińskie Kobiety w natarciu.

Śladami znanych mieszkańców Warmii

W sobotę 25 czerwca 2016 roku w ramach projektu Warmińskiego Stowarzyszenia Kobiet Kieźlińskich „Wędrówki historyczne i kulinarne śladami znanych mieszkańców Warmii”, realizowanego wspólnie z Urzędem Gminy Dywity, po godz. 9.00 ruszył wesoły autokar do Olsztynka z 40 osobami z Kieźlin, Wadągą i Myk w wieku od 2 do... lat.

Pierwszy przystanek to Huta Szkła Artystycznego, gdzie podziwialiśmy wyczarowywane na naszych oczach cudowne ze szkła - kwiatki, kotki i ptaszki. Po prezentacji był czas na zakupy.

Następnym punktem programu był skansen, po którym oprowadzała nas pani przewodnik. Dzieci najbardziej zainteresowane były zwierzątkami, które tam mieszkają. Wszyscy podziwiali wyroby rękodzieła, a ci urodzeni nieco wcześniej wracali do dzieciństwa, oglądając wyposażenie chałupy bogatego gospodarza z lat 60-tych ubiegłego wieku.

Po półtorzej godzinie zwiedzania, zmęczeni upałem i chodzeniem, udaliśmy się na następną atrakcję - obiad w restauracji po „Kuchennych Rewolucjach”, który uwieczniony został deserem w postaci słynnych olsztyńskich jagodzianek.

Gady. IX Festyn Archeologiczny.



tekst i foto: Wanda Drzewiecka

Najedeni i zadowoleni wróciliśmy do Kieźlin i zdążyliśmy jeszcze na transmisję meczu Polska-Szwajcaria, który był tak samo udany, jak nasza wyprawa. Na koniec, jako organizatorzy, otrzymaliśmy

od uczestników gromkie brawa. Teraz szykujemy się do realizacji następnego punktu naszego projektu. Już 16 lipca jedziemy do Brąswaldu, gdzie też zamierzamy się świetnie bawić.

Uczyliśmy się i bawiliśmy

W piątek 3 czerwca w Gadach podczas festynu Archeologicznego czekało na uczestników wiele atrakcji, które przybliżyły im nie tylko historię, archeologię, ale również życie w czasach średniowiecza.

Można było posłuchać historii wczesnośredniowiecznej w Wiosce Prusów, a także skosztować zupy z kielków pszenicznych przygotowanej metodą tradycyjną – w kociołku zawieszonym nad ogniskiem. Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznych „Salla” z Morąga przygotowało lekcję strzelania z łuku oraz średniowieczne zabawy. Miłośnicy archeologii mogli w piasku wykopać stare

skorupy oraz poznać ich historię.

Pan Paweł Szymański, garncarz etniczny, dzielił się swoją wiedzą o rozwoju ceramiki na przestrzeni wieków. Można było samodzielnie na kole garncarskim wykonać z gliny garnuszek, kubek lub miseczkę i zabrać do domu. Ci, którzy zgłodnieli, mogli zrobić z mąki podplomyk i upiec go na ognisku. Smakował bardzo dobrze, szczególnie po polaniu miodem. Wśród wielu atrakcji była

jeszcze nauka wykonywania ludowych zabawek, gra w pruskie kręgle, a także warsztaty tkackie. Nie zabrakło również stoisk z lokalnymi produktami. Na zakończenie na wielkiej polaci materiału można było uwiecznić za pomocą rysunku to, co najbardziej się nam na Festynie podobało i co z tych wczesnośredniowiecznych historii i działań zapamiętaliśmy.

Kazimierz Kisielew

Uczniowie donoszą, czyli uczniowskie sprawozdanie z wymiany polsko-litewskiej.

Z wizytą w Pałandze

Dnia 29 maja 2016 roku razem z dwiema opiekunkami i 10-osobową grupą uczniów z Gimnazjum Publicznego w Dywitach udaliśmy się na Litwę. Celem naszej podróży była wymiana uczniowska i realizacja zadań zaplanowanych w projekcie „SUN” - Analyze, Understand and Decide.

Po długiej, trwającej 12 godzin podróży, udało się nam dotrzeć do hotelu Palangos Daile w Pałandze (pięknej nadbałtyckiej miejscowości). Około godziny 17 dotarli tam też uczniowie z zaprzyjaźnionej szkoły w Kownie. Spędziliśmy w Pałandze cały tydzień. Każdy dzień wypełniony był skrupulatnie zaplanowanymi zajęciami, warsztatami i grami.

Najbardziej podobały się nam wspólne wieczory, poświęcone śpiewom karaoke (śpiewaliśmy po polsku, litewsku i angielsku), prezentacji kultur, rozmowom. Podczas pobytu w tej urokliwej miejscowości wzięliśmy udział w grze miejskiej, przeprowadziliśmy wywiad z mieszkańcami.

Oprócz zabaw i czasu wolnego mieliśmy zajęcia ze studentami z Litwy, specjalistami od obrad Mini Parlamentu, w skrócie MEP-u. Obrady nie były łatwe i wymagały od nas wprawnej komunikacji w języku angielskim. Wspólnie z uczniami z Litwy napisaliśmy rezolucję poświęconą niwelowaniu zjawiska



Foto: Archiwum Gimnazjum Dywity

nałogów i agresji wśród młodych ludzi.

Ten tydzień to był cudowny czas spędzony w towarzystwie przyjaciół, ludzi chętnych do pracy, aktywnych i kreatywnych. Dużo dowiedzieliśmy się też o kulturze i subkulturach naszych sąsiadów oraz podszkoliłiśmy język angielski (wiemy, że warto się uczyć). Szkoda było nam stamtąd wyjeżdżać.

Projekt trwa do listopada. Teraz nadśledzi czas podsumowań, wniosków i promocji. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku szkolnym uda nam się pozyskać dofinansowanie, aby zaprosić naszych przyjaciół w równie atrakcyjne miejsce w Polsce.

Ola Sokołowska, Julia Bystrek

Gimnazjum Dywity. Wojewódzki Konkurs Ekonomiczny.

„Moja Firma, Moja Przyszłość”

Pod takim hasłem odbył się zorganizowany po raz pierwszy Wojewódzki Konkurs Ekonomiczny. Organizatorami byli Gimnazjum Publiczne im. Marii Zientary-Malewskiej, Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Warmiński Bank Spółdzielczy w Jonkowie. Współpracowali z nami: Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli oraz Gmina Dywity. Uzyskano również patronat Rektora UWM. Inicjatorami byli pani Ewa Romanowska – dyrektor Zespołu Szkół w Dywitach, Mariola Grzegorzczuk – nauczycielka dywickiego gimnazjum oraz pan Tomasz Mituniewicz – przewodniczący Rady Rodziców i nauczyciel akademicki UWM.

W maju 2016 roku zostały rozesłane informacje o konkursie do szkół gimnazjalnych naszego województwa. Zajął się tym pan Józef Rogowski z W-MODN i odbyły się eliminacje szkolne. Do konkursu przystąpiło dwanaście gimnazjów z naszego województwa. Z Gminy Dywity do eliminacji przystąpiło ośmiu gimnazjalistów z Dywit i dwudziestu z Tuławek.

Po eliminacjach szkolnych po dwie drużyny dwuosobowe z każdej szkoły wraz z opiekunem uczestniczyły w warsztatach na Wydziale Nauk Ekonomicznych. Prowadzili je: dr Grzegorz Szczubełek - Katedra Mikroekonomii - na temat „Analiza rynku i konkurencji”, dr Marek Siemiński - Katedra Organizacji i Zarządzania – „Analiza strategiczna”, dr Karol Wojtowicz - Katedra Finansów i Bankowości – „Analiza finansowa”.

Po warsztatach młodzież miała za zadanie przygotować swoje pomysły na biznes i przesłać je w formie elektronicznej. Prace te sprawdzili nauczyciele akademicki, po czym zaprosili drużyny na finał, czyli na „obronę” swoich pomysłów i zaprezentowanie się przed komisją. Po szczegółowej analizie komisja wyłoniła zwycięzców: I miejsce uzyskał

projekt: Kowit. Zarządzanie i Administracja Nieruchomościami. Autorzy: Wiktor Kragiel, Jakub Sylwester Kowalski z Zespołu Szkół Łankiejmy, opiekun: p. Aneta Lesik. II miejsce – projekt: Mazurskie Centrum Rzemiosła, Mikołaj Ejsmont i Wojciech Lula z Publicznego Gimnazjum w Wilkasach, opiekun: Ewa Wicha. III miejsce: projekt: Firma cukiernicza BIENO, Hanna Biernacka i Małgorzata Nowagiel z Gimnazjum nr 2 w Olsztynie, opiekun: p. Magdalena Korzeb, Wyróżnienie: projekt: i-Korki, Ignacy Błotniak i Jan Kunicki – uczniowie Społecznego Gimnazjum nr 101 w Olsztynie, opiekun: p. Bożena Warnel.

W skład komisji konkursowej wchodziłi nauczyciele akademicki: dr Izabela Zabielska, dr Joanna Zielińska-Szczepkowska, mgr Anna Wichowska. Nad przebiegiem całości czuwali prodziekan WNE dr Zbigniew Nasalski, dr Magdalena Wojarska z WNE i Mariola Grzegorzczuk - nauczycielka Gimnazjum w Dywitach. Gościem honorowym był poseł pan Janusz Cichoń. Gmina Dywity zapewniła drobne upominki dla wszystkich finalistów oraz poczęstunek w czasie szkolenia i finału. Natomiast całą inicjatywę bardzo wspierał pan Zbigniew Jaworski – Doradca Zarządu Warmińskiego



Foto: Mery

Banku Spółdzielczego w Jonkowie. Dzięki jego staraniom zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody. Sam uczestniczył w pracy komisji konkursowej i wręczał nagrody. Natomiast certyfikaty wręczył sam dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych dr hab. Janusz Heller, prof. UWM. Warto wspomnieć, że Gminę Dywity reprezentowała drużyna dziewcząt z Tuławek w składzie: Karolina Kowalczyk i Magdalena Szewczyk wraz ze swoją nauczycielką Małgorzatą Zimnik. MG

Muzyczna pocztówka z Żuław

W czerwcu w Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach miał miejsce koncert Chóru Męskiego „Rewelersi” z Nowego Dworu Gdańskiego. Zespół pracuje na co dzień pod kierunkiem charyzmatycznego muzyka Tomasza Stroynowskiego i związany jest z Żuławskim Ośrodkiem Kultury w Nowym Dworze Gdańskim.

GOK w Dywitach oraz prowadzony, przez obecną na koncercie, dyrektora ŻOK Monikę Jastrzębską-Opitz, to bratnie dusze w świecie polskich instytucji kultury. Ta współpraca datuje się od roku 2010, odkąd obydwa ośrodki przystąpiły do ogólnopolskiej sieci Programu Dom Kultury Plus.

Koncert „Rewelersów” odbył się przy 80-osobowej widowni, która wraz z artystami śpiewała szlagiery najlepszego sortu polskiej i zagranicznej piosenki. Ze sceny wybrzmiały takie utwory jak: „Zielono mi” Andrzeja Dąbrowskiego, „Jej portret” Bogusława Meca, „Najpiękniejsza” Seweryna Krajewskiego czy „Dance me to the end of love” Leonarda Cohena. Cały występ przetykany był dużą dawką humoru, na który entuzjastycznie reagowała cała widownia. afh



Gimnazjum Dywity. Dni Rodziny i Sportu.

Smaki Europy

Jak co roku w Gimnazjum Publicznym w Dywitach w dniu 31 maja zostały zorganizowane Dni Rodziny i Sportu. Podczas imprezy uczniowie klas 2a i 2c zaprezentowali projekt edukacyjny „Smaki Europy”. Do konkursu zaprosili wszystkie klasy gimnazjalne.

Każda klasa miała za zadanie przygotować stoiska dotyczące wybranego przez siebie państwa. Należało przygotować potrawy, w dowolny sposób zaprezentować ten kraj oraz przygotować program artystyczny. Można było posmakować m.in. potraw francuskich, angielskich, niemieckich i rumuńskich, ale prawdziwą furorę zrobiły potrawy białoruskie. Prezentowano tańce szkockie, taniec Greka Zorby. Można było usłyszeć śpiew zespołu The Beatles oraz piękną pieśń Poliny Krakowskiej w języku rosyjskim opowiadającą o Białorusi.

Po prezentacjach nastąpiła część sportowa. Cała szkoła udała się na stadion i tam rozegrano kilka konkurencji: biegi na 100 m chłopców i dziewcząt, rozgrywki w piłkę siatkową, skoki na skakance, pompki i wiele innych. Odbył się również finał gry w scrabble. Największą atrakcją dla młodych sportowców były oczywiście rozgrywki piłki nożnej. Zaproszeni byli znakomici goście. Mecz sędziowali sędziowie I-ligi: sędzia główny - Marcin



Szczerbowicz, asystent nr 1 - Piotr Kurp, asystent nr 2 - Damian Dębski. Najpierw odbył się mecz klas pierwszych i drugich przeciwko trzecim. Ze zwycięską drużyną gimnazjalistów grali piłkarze I ligi Stomil Olsztyn: Rafał Remisz, Igor Biedrzycki, Jarosław Ratajczak i Karol Żwir, rodzice uczniów i zaproszeni goście. Honorowymi gośćmi byli: Janusz Bucholc - kapitan dru-

żyny Stomilu i Paweł Łukasik.

Dni rodziny i sportu przygotowali: Anna Lewońko, Krzysztof Sieradzki i Dariusz Dadun. Szkolny konkurs scrabble przeprowadziły panie Agnieszka Poniewożik i Magdalena Gajewska. Serdeczne podziękowania należą się również rodzicom i sponsorom za zaangażowanie i wsparcie szkoły. Mery

Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie. Szkolne Koło Towarzystwa Obrony Zwierząt.

Anioły ze szkoły

W szkole w Bukwałdzie od września 2015 roku uczniowie aktywnie działają na rzecz ochrony zwierząt. Uczą się empatii do nich oraz aktywnie im pomagają, np. poprzez zbiórki karmy dla schroniska w Tomarynach.

– Poprzez różne działania pragniemy uwrażliwić uczniów na potrzeby zwierząt – mówi pani Monika Gadońska, która wraz z panią Jolantą Miller koordynowała w szkole akcję „Anioły ze szkoły”. – Kilkakrotnie organizowaliśmy zbiórki karmy, koców, kołder i poduszek dla zwierząt ze schroniska w Tomarynach. Wzięliśmy również udział w obserwacji bocianów.

Członkowie koła uczyli się m.in. o gatunkach zagrożonych w Polsce i na świecie, dowiadawali się, jak mądrze dokarmiać ptaki zimą i samodzielnie przygotowywali dla nich karmę. Dzięki współpracy z Fundacją „Albatros” uczestniczyli kilkakrotnie w zajęciach w Ptasiej Akademii.

– Naszym sukcesem jest to, że uczniowie naszej szkoły nie są obojętni na krzyw-

dę zwierząt – podsumowuje pani Monika. – Zgłaszają nam takie przypadki, a my staramy się z pomocą dorosłych pomóc cierpiącym i krzywdzonym zwierzętom. Niestety, nadal dla wielu ludzi los zwierząt jest obojętny, więc jeszcze dużo pracy przed nami. Wierzymy jednak, że „Aniołów ze szkół” będzie coraz więcej.

Kazimierz Kisielew

Konkurs „Godni Naśladowania” 2016 rozstrzygnięty.

Katechetka z Dywit z nagrodą marszałka!

Marszałek Gustaw Marek Brzezina i Rada Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego docenili wspaniałą i wszechstronną działalność wolontarystyczną Joanny Żach, katechetki Zespołu Szkół w Dywitach!

Podczas wielkiej gali organizacji pozarządowych z regionu Joanna Żach otrzymała pierwszą nagrodę i statuetkę w konkursie „Godni Naśladowania” w kategorii „Animator społeczny”! Gratulujemy serdecznie!

Nagroda została przyznana za wieloletnią i pełną poświęceń działalność w Hospicjum Domowym „Caritas”. Warto dodać tylko, że pani Joanna to osoba niezwykła, do której Igną młodzi wolontariusze z Dywit i nie tylko. Jest inicjatorką i motorem napędowym wielu działań, m.in. konkursu na Palmę Wielkanocną, wspomaga Regionalny Konkurs Gwary Warmińskiej, zachęca młodzież do sprzątnięcia i opiekowania się Ścieżką Dywickich Sterowców.

– Nagroda na pewno dała mi motywację do dalszej pracy i działalności na rzecz innych ludzi – komentuje Joanna Żach, która od roku jest mieszkanką Różnowa w gminie Dywity. – To była dla mnie duża niespodzianka, że po tylu latach ktoś jednak mnie dostrzegł!



Tekst: JN, foto: Archiwum JŻ

Dywity. Obchody Tygodnia Bibliotek.

Spotkanie autorskie i warsztaty

Z okazji majowego Świąta Bibliotek w naszej placówce odbyło się spotkanie autorskie połączone z warsztatami artystycznymi lepienia w glinie z panią Izą Niewiadomską-Labiak: poetką, pisarką, malarką i ilustratorką.

Na początku spotkania autorka opowiedziała dzieciom o swojej drodze do twórczości i przeczytała fragmenty wierszowanych książek o zwierzętach. Następnie młodzi czytelnicy dowiedzieli się, jak powstaje książka i jaką drogę pokonuje, zanim trafi do rąk czytelnika oraz jakie zawody są z tym związane.

Dzieci uczestniczyły także we wspólnej zabawie w rymowanki-zgadywanki i za prawidłowe odpowiedzi otrzymywały mini nagrody niespodzianki. W ostatniej części spotkania każdy z uczestników otrzymał kawałek gliny i po krótkim instruktażu autorki mógł zabawić się w rzeźbiarza i wykonać dowolną postać



Foto: Archiwum Bibliotek w Dywitach

zwierzątka lub innego przedmiotu według własnego pomysłu. Wykonane prace zna-

lazły się na wystawie i wszyscy mogli podziwiać kreatywność dzieci.

CK

GOK Dywity. Artystyczne zakończenie sezonu wokalnego.

„Cantemus” na wyjazdach

Dnia 14 maja Zespół Wokalny „Cantemus” wziął udział w XIV Warmińskim Przeglądzie Chórów i Zespołów Śpiewaczych „Kurlantka 2016” organizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Stawigudzie.

To największy taki przegląd w naszym regionie, na który w tym roku zjechały 33 zespoły. Patronat medialny nad imprezą objęło Radio Olsztyn, w którym w niedzielne poranki w audycji „Raz na ludo” można posłuchać występów uczestników przeglądu, w tym także zespołu „Cantemus”.

Dzięki swojej aktywności muzycznej, chór został zaproszony do uatrakcyjnienia swoim występem „Nocy świętojańskiej” organizowanej m.in. przez „Gazetę Olsztyńską”, która odbyła się dnia 24 czerwca w Parku Centralnym w Olsztynie. Impreza miała wieloraki charakter, prócz występów były również warsztaty plecienia wianków. Także opowieści o topielcach, nimfach i innych mitycznych stworzeniach z warmińskich wierzeń



Foto: Archiwum Cantemus

oraz atrakcje dla najmłodszych.

To był ostatni koncert zespołu „Cantemus” w tym sezonie artystycznym. Chó-

rzystom życzymy udanych wakacji oraz nabrania sił na kolejne działania muzyczne.

KW

Interesuje mnie ich smak, zapach i przyrządzanie, cz. II

MG: Na czym polega specyfika kuchni portugalskiej?

MM: Kuchnia portugalska obejmuje zróżnicowane składnikowo i regionalnie potrawy. Jest dość prostą i sycącą kuchnią. Najbardziej charakterystyczną cechą typowego portugalskiego posiłku jest jednak powszechne zastosowanie różnego rodzaju ryb i owoców morza, które często przyrządzane są z dodatkiem mięsa wieprzowego. Uważa się, że duży wpływ na specyfikę lokalnych posiłków wywarło panowanie muzułmańskich Maurów, afrykańskie kolonizacje oraz morskie wyprawy kolonizacyjne. Stamtąd pochodzi narodowa potrawa bacalhau, tj. solony i suszony dorsz, który jest przyrządzany na rozmaite sposoby. Powszechne są także dania jednogarnkowe takie jak duszona czarna fasola z wieprzowiną i warzywami doprawiona kminem i czosnkiem, czy też zupa fasolowa z kalmarami i dorszem. Bardzo popularne są sardynki grillowane w całości, co dla mnie było lekkim zaskoczeniem. Są one często przyrządzane w bocznych uliczkach bądź nadmorskich skwerach. W kuchni portugalskiej najważniejszym posiłkiem dnia jest kolacja (jantar), podczas której ważną rolę odgrywają wspólne rodzinne spotkania, obowiązkowo z winem na czele. Wówczas przyrządzane są np. pieczony lub gotowany dorsz z jajkami na twardo, pieczonymi ziemniakami i oliwkami, zupa z jarmużu caldo verde z dodatkiem suszonej kiełbasy wołowej. Drugorzędną rolę odgrywa śniadanie, które najczęściej jest spożywane poza domem w małych kawiarniach, w postaci kawy i słodkiego ciasteczka pasteis de Nata, czyli pieczonymi babeczkami z ciasta francuskiego z kremem jajecznym. Podobnie jest z obiadem. Nie odgrywa on głównej roli w ciągu dnia, dlatego że Portugalia jest ciepłym krajem południowym. Podobnie jak w Grecji, tak i tu w ciągu dnia w czasie upału spada apetyt na syte posiłki.

MG: Gdyby planował pan kulinarną podróż życia, to dokąd?

MM: Najchętniej na inny kontynent. Choć Europa jest bardzo ciekawa i kulinarnie różnorodna. Myślę, że chętnie wybrałbym się do Azji. W pewnością byłyby to Tajlandia i Japonia.

MG: Dlaczego Azja?

MM: Azja jako kontynent od zawsze mnie bardzo fascynował, ich kultura, sztuki waliki. Bardzo ciekawi mnie kuchnia tajska, ponieważ ma niekwestionowane aromatyczne i wyjątkowe połączenia słodko-kwaśne, ostro-słodkie, mleko kokosowe, trawa cytrynowa, chilli, owoce morza. To po prostu dla mnie temat rzeka.... Japonia zaś dlatego, że jest zaliczana do najzdrowszych kuchni świata. Jest tam bardzo duży szacunek do jedzenia i spożywania potraw. Pobyt w Indiach byłby z



pewnością wspaniałą kulinarną przygodą. Tamtejsza kuchnia również, podobnie jak tajska, jest bardzo aromatyczna i wyraźna, doskonała dla wegan i vegetarian. Mądre wykorzystanie wybranych nasion, korzeni, kory drzew nadaje kuchni indyjskiej niezwykle charakter. Przyprawy też mają właściwości lecznicze. Dzięki nim kuchnia indyjska jest lekkostrawna. Czosnek i cebula działają antybakteryjnie, świeży imbir pobudza trawienie i neutralizuje toksyny, chili pobudza krążenie, dezynfekuje i zapobiega rozwojowi pasożytów. Goździki, kardamon i cynamon odkażają górne drogi oddechowe. Używana do sosów i napojów mięta łagodzi ból brzucha i usuwa wymioty i nudności. Po prostu jedzenie, które także leczy. Hindusi chętnie sięgają również po cytrynowe w smaku liście kaffiru, odświeżające liście łagodzi ból brzucha i usuwa wymioty i nudności. Po prostu jedzenie, które także leczy. Hindusi chętnie sięgają również po cytrynowe w smaku liście kaffiru, odświeżające liście łagodzi ból brzucha i usuwa wymioty i nudności. Po prostu jedzenie, które także leczy. Hindusi chętnie sięgają również po cytrynowe w smaku liście kaffiru, odświeżające liście łagodzi ból brzucha i usuwa wymioty i nudności. Po prostu jedzenie, które także leczy.

MG: Co według Pana jest ważne w przygotowywaniu potraw?

MM: Przede wszystkim jakość produktów, ich świeżość oraz gotowanie bez tak zwanej metody na skróty.

MG: Jakie potrawy lubi Pan robić najbardziej?

MM: Smaczne. Uwielbiam komponowanie potraw z prostych składników, lubię tworzyć coś z niczego.

MG: Czym dla Pana jest gotowanie?

MM: Dla mnie – wszystkim. Gotowanie i jedzenie jest przecież podstawą życia każdego człowieka.

MG: Co lubi Pan w swojej profesji?

MM: Pracę w zorganizowanym i zgranym

zespołe. Bardzo lubię, gdy goście, opuszczając restaurację, są zadowoleni i mówią, że bardzo im smakowało i że na pewno tu jeszcze wrócą.

MG: Jak oceniłby Pan ludzką świadomość gastronomiczną?

MM: Po pierwsze jest to świadome spożywanie jedzenia, czyli zbilansowana dieta z pełną świadomością pochodzenia produktu i jego składu. Jest to także spożywanie produktów nieprzetworzonych (naturalnych) oraz wiedza na temat tego, co daje nam jedzenie. Do świadomego jedzenia zaliczyłbym również czerpaną z niego przyjemność, smakowanie potraw, a także wspólne jedzenie w gronie rodziny i przyjaciół oraz szacunek do jedzenia. Niestety, często obecnie jest trochę inaczej. Wpływ na to ma oczywiście styl życia, ciągły pośpiech, a podejście, że ma być tanio, szybko i dużo nie sprzyja rozwojowi zdrowej świadomości kulinarnej. Świat jest zalewany masą żywności przetworzonej, półproduktami, produktami instant, hydrolizowanymi proszkami, słodzącami, które przez wielkie korporacje spożywcze są promowane za pomocą niskich cen i reklamowane jako niezbędne do życia. Hasła te, niestety, trafiają do świadomości ludzi i kształtują ich niewłaściwe nawyki żywieniowe. Wniosek jest taki, że należy myśleć o tym, co się je i właściwie - po co się to robi.

MG: Kuchnia którego kraju najbardziej Panu odpowiada?

MM: Z kuchni każdego kraju można czerpać rozmaite pomysły i smaki. Każda jest wyjątkowa, oryginalna i może się stać inspiracją dla kucharza.

MG: Do czego zachęcałby Pan mieszkańców naszej gminy?

MM: Do tego aby próbowali różnych smaków i różnych połączeń, żeby byli otwarci na nowości kulinarne i nie bali się eksperymentować.

MG: Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów kulinarnych.

Pomóc wkroczyć w dorosłość.

Młodzież zdecydowanie potrzebuje wsparcia

Doradca Zarządu Warmińskiego Banku Spółdzielczego pan Zbigniew Jaworski zawsze wspiera inicjatywy młodzieży i sam angażuje się, by tak się stało.

Mariola Grzegorzcyk: Chętnie wspiera Pan inicjatywy młodzieży. Tak było także z Wojewódzkim Konkursem Ekonomicznym „Moja Firma, Moja Przyszłość”. Czy uważa Pan, że młodzieży jest to potrzebne?

Zbigniew Jaworski: Młodzież zdecydowanie potrzebuje wsparcia. Postępujące w wielkim tempie zmiany we wszystkich dziedzinach (technika, informatyka, gospodarka, nowe technologie) narzucają olbrzymie tempo życia i powinniśmy młodym ludziom pomóc znaleźć się w tej rzeczywistości. Uważam, że konkurs ekonomiczny „Moja Firma, Moja Przyszłość” jest jedną z dróg pozwalającą wkroczyć w dorosłość, bo też z takimi problemami młodzi ludzie będą się w przyszłości spotykać.

MG: Jednym z zadań młodzieży było zorientowanie się w dofinansowaniu, kredytowaniu powstającej firmy. Jak dzisiaj w rzeczywistości wygląda staranie się o kredyt na założenie firmy? Czy klienci faktycznie potrafią przygotować biznesplan i przekonać bank, że będą wypłacalni?

ZJ: Różnie z tym jest. Zdarzają się klienci przygotowani, z dobrymi i rozpoznanymi tematami, przygotowaną, kompletną dokumentacją. Są i tacy, którzy mają pomysł i oczekują pomocy od banku w jego realizacji. Znajdują się i „marzyciele”, którym się wydaje, że jak bank „da”, to wystarczy na sukces. Generalnie WBS

rozmawia z każdym klientem i jeżeli pomysł się „spina”, to wspiera takie przedsięwzięcia – również startupy. Muszę zaznaczyć, że część z prezentowanych na olimpiadzie tematów była ciekawa i WBS mógłby je sfinansować.

MG: Warmiński Bank Spółdzielczy chętnie wspiera inicjatywy młodzieży. Czy dla swoich klientów również ma atrakcyjne oferty?

ZJ: WBS Bank na bieżąco stara się modyfikować i dopasowywać swoje produkty do potrzeb klientów, zarówno kredytowe jak i depozytowe. Nie odbiegamy też w swojej ofercie od innych banków. Mamy to wszystko, co jest potrzebne do funkcjonowania zarówno klientów indywidualnych jak małych czy dużych firm, np. rozwiązania informatyczne, dostępne bankomaty z funkcją wpłat i wypłat biometrycznych (finger vein – wypłaty bez użycia karty). Posiadamy też ofertę skierowaną bezpośrednio do młodych ludzi, m.in. Pakiet START.

MG: Pan jest człowiekiem bardzo aktywnym i nie tylko bankowość jest Pana zainteresowaniem.

ZJ: Moje zainteresowania są rzeczywiście inne niż bankowość. Nie planowałem w



Foto: MERY

młodości pracy w banku. Zawsze chciałem być rolnikiem i jestem. Uprawiam spore gospodarstwo rolne. Jestem też myśliwym, chociaż brakuje mi na to hobby czasu i rzadko bywam w lesie. Ale jak mi się uda pochodzić wśród pól w ciszy i na „luzie”, to jest to wspaniała regeneracja i odpoczynek.

MG: Czego życzyłby Pan młodzieży na kolejnych konkursach?

ZJ: Przede wszystkim wystartowania w konkursie. Jest to dla młodych ludzi jedno z pierwszych doświadczeń. Pokazuje, jak to będzie w przyszłości, podczas zdawania egzaminów (prezentacje przed komisją z udziałem wybitnych ludzi nauki) czy w życiu dorosłym, kiedy to trzeba będzie się zetknąć z różnymi instytucjami, w tym z bankiem. Trening czyni mistrza.

Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie i Fundacja „Prymus”. III Międzyszkolny Turniej Warcabowy.

Interesujące i wyrównane partie

W Szkole Podstawowej w Bukwałdzie od kilku lat odbywają się turnieje warcabowe. Uczniowie chętnie biorą w nich udział i, zarówno grając z rówieśnikami w szkole, jak i z rodzicami w domu, przez cały rok przygotowują się do rozgrywek. W tym roku 24 maja już po raz trzeci w bukwałdzkiej szkole odbył się Międzyszkolny Turniej Warcabowy o Puchar Fundacji „Prymus”.

W sali gimnastycznej przy warcabowych planszach spotkali się uczniowie z gminnych szkół podstawowych: z Bukwałdu, Tuławek, Słup, Frączek, Dywit i Spręcowa. Grali systemem „każdy z każdym”. Rozgrywane partie były bardzo interesujące i bardzo wyrównane.

Wyniki rywalizacji w poszczególnych kategoriach były następujące:

Klasy I-III:

I miejsce – Hubert Chwesiuk ze Szkoły Podstawowej w Spręcowie,

II miejsce – Daria Giak ze Szkoły Podstawowej we Frączkach.

III miejsce – Julian Wilk ze Szkoły Podstawowej w Spręcowie,

Klasy IV-VI:

I miejsce – Mikołaj Filipkowski z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Słupach,

II miejsce – Justyna Rumińska ze Szkoły Podstawowej we Frączkach,

III miejsce – Nikola Pazurkiewicz ze Szkoły Podstawowej we Frączkach.

Na zakończenie o nieprzechodni Puchar Fundacji „Prymus” walczyli zwycięzcy w swoich kategoriach. Wygrał Mikołaj Filipkowski. Warto nadmienić, że jest on uczniem klasy IV – w poprzednim roku w swojej kategorii (klasy I-III) zajął II miejsce, lecz dzięki całorocznej pracy podczas tegorocznych rozgrywek zwyciężył z kolegami i koleżankami z klas starszych.

Zawodnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki od współorganizatora – Fundacji „Prymus”. Uczniom, którzy



Foto: KK

zajęli miejsca od I do III, wręczono pamiątkowe medale. Wszystkim uczestnikom oraz zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów w tej trudnej, ale jakże pasjonującej grze. I oczywiście zapraszamy do Bukwałdu w kolejnym roku.

Kazimierz Kisielew

TROPEM TURYSTYCZNEJ PRZYGODY

Kadzidłowo

Warmia i Mazury słyną z wyjątkowo pięknej przyrody. Liczne jeziora, rzeki i inne wodne zbiorniki, pośród częściowo zalesionego połodowcowego krajobrazu, są doskonałym miejscem do wypoczynku. Oferta turystyczna naszego regionu znana i ceniona jest przez bardzo wielu turystów zarówno z kraju jak i z zagranicy. Również ludzie zamieszkujący tu na stałe doceniają i cieszą się urokami krajobrazu, a także licznymi atrakcjami gwarantującymi dobrą turystyczną przygodę.

W obecnych czasach duży nacisk kładzie się na ekologię; na to, aby nie szkodzić środowisku naturalnemu. Naprawia się szkody powstałe wcześniej na skutek działalności cywilizacyjnej człowieka. Buduje się nowoczesne oczyszczalnie ścieków, bezpieczne składowiska odpadów komunalnych itp. Pielęgnacja istniejącej przyrody polega również na licznych badaniach i obserwacjach fauny i flory Warmii i Mazur.

Kilkadziesiąt kilometrów od Dywit na terenie Puszczy Piskiej funkcjonuje Park Dzikich Zwierząt Kadzidłowo im. prof. Benedykta Dybowskiego. Położenie Parku na środkowych łąkach umożliwia bytowanie zwierząt w warunkach zbliżonych do naturalnych. Większość z nich jest zaprzyjaźnionych



Foto: KK

człowiekiem, dlatego też możliwe jest wejście na obszerne wybiegi do niektórych gatunków. Możliwe jest nawet karmienie, głaskanie i podziwianie ich z bliska.

Ze względu na rozległość terenu i jego charakter, zwiedzanie Parku odbywa się tylko z przewodnikami. Znajdują się tu przedstawiciele rzadkich, ginących gatunków takich jak ryś, wilk, puchacz, cietrzew, głuszc, jarząbek. Ciekawostką jest, że w parku znajduje się też grupa zwierząt pochodząca z Syberii i Dalekiego Wschodu. O warunkach, w jakich przetrzymywane są tam zwierzęta, osoby odwiedzające

park nierzadko mają skrajnie różne opinie. To prywatne zoo w okresie letnim czynne jest od godziny 9.30 do godziny 18.00. W tym czasie otwarty jest również punkt informacyjny o parku i zwierzętach. Oprócz biletów wstępu można tu nabyć specjalny pokarm, którym zwiedzający mogą częstować dzikie zwierzęta. Miejsce to z pewnością jest wielką atrakcją dla dzieci, które z bliska mogą zobaczyć wilka, rysia lub łosia!!! Nie mówiąc już o licznych wielkich ptakach jak egzotyczne bociany, orzeł bielik i inne.

Henryk Mondroch

Frąckzi. Mistrzostwa Województwa w Indywidualnych Biegach Przelajowych.

Medalowa forma Justyny

Kolejny bardzo dobry występ zanotowała uczennica Szkoły Podstawowej we Frąckach Justyna Rumińska.

22 kwietnia w Ostaszewie Mistrzostwach Województwa Warmińsko-Mazurskiego SZS w Indywidualnych Biegach Przelajowych Justyna Rumińska, borykająca się z ogromnym bólem spowodowanym kontuzją kolana, zajęła III miejsce.

Po raz kolejny Justyna błysnęła formą 18 maja w Olecku, gdzie podczas Mistrzostw Województwa Warmińsko-Mazurskiego LZS wygrała zarówno bieg na 100 m jak i 600 m. Serdecznie gratulujemy.



Tekst i foto: Szymon Jurczak

Zespół Szkół w Tuławkach. Utalentowana siatkarka.

Małgosia Kochańska szósta w Polsce

Dnia 21 maja 2016 roku w Elblągu odbył się IV SALWATOR CUP 2016 – Ogólnopolski Turniej Mini Siatkówki Singli i Mikstów. Naszą gminę reprezentowała zawodniczka z SP w Tuławkach.

Ten ogólnopolski turniej odbył się w Hali Sportowej Gimnazjum nr 9. W zawodach wzięły udział 93 zespoły z 9 klubów (116 zawodników). Łącznie podczas turnieju w rozegrano prawie 300 spotkań.

Zawodniczka z Zespołu Szkół w Tuławkach Małgosia Kochańska (rocznik 2004) w grze singlowej uplasowała się na VI miejscu w Polsce. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

red



Foto: Archiwum ZS Tuławki

Szkoła Podstawowa we Frączkach. Rozgrywki tenisa stołowego.

Kolejny medal Mistrzostw Województwa!

Bardzo dobry występ zanotowali uczniowie naszej gminy podczas rozgrywanych 27 kwietnia w Ostródzie Finałów Drużynowych Mistrzostw Województwa Warmińsko-Mazurskiego Szkolnego Związku Sportowego w Tenisie Stołowym Szkół Podstawowych.

Szczególne gratulacje należą się dziewczynom ze Szkoły Podstawowej we Frączkach. Grupa w składzie: Wiktoria Berk, Oliwia Klimek i Justyna Rumińska stanęła na najniższym stopniu podium zdobywając tym samym brązowe medale Mistrzostw Województwa. Piąte miejsce w zawodach zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Tuławkach: Weronika Korszuń, Małgorzata Kochańska, Patrycja Antosiak. W klasyfikacji Chłopców siódme miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Dywitach: Jakub Królikowski, Oliwier Bruzda. Gratulujemy!

Szymon Jurczak



Foto: SJ

Zawody i bal sportowca w Tuławkach.

Medale i pamiątkowe puchary

W Zespole Szkół w Tuławkach z okazji Dnia Dziecka odbyły się Gminne Zawody Mikstów Siatkarskich Szkół Podstawowych, a na koniec imprezy... zabawa taneczna.

Wyniki zawodów są następujące: I miejsce – Tuławki I w składzie: Martyna Domin, Roksana Melnyk, Zuzanna Skowrońska, Maksym Nowak, Krzysztof Prusik. II miejsce – Tuławki II w składzie: Daria Kaszubska, Małgosia Kochańska, Marcel Melnyk, Stanisław Roguski. Miejsce III – Szkoła Podstawowa ze Spręcowa.

Najlepszą zawodniczką w turnieju została Małgorzata Kochańska z Tuławek, a zawodnikiem Krystian Dobrzyński z Bukwałdu. Po zawodach odbył się bal sportowca, podczas którego ogłoszono wyniki konkursu „Najciekawszy strój kibica sportowego”.



Foto: Archiwum ZS Tuławki

Wszystkie drużyny otrzymały puchary, a wyróżnieni zawodnicy medale. Organizato-

rem imprezy była Joanna Skóra, nauczyciel ZS w Tuławkach.

MS

Biegi Przelajowe – Dobre Miasto 2016.

Byli bezkonkurencyjni

Dnia 7 czerwca 2016 roku odbyły się z Dobrym Mieście II Indywidualne Powiatowe Biegi Przelajowe Szkół Podstawowych, Gimnazjalnych oraz Ponadgimnazjalnych. Naszą gminę reprezentowali uczniowie z Zespołu Szkół w Tuławkach.

Zawodnicy z ZS Tuławki zaprezentowali się bardzo dobrze. W biegu uczniów szkół podstawowych na 200 m Julia Walkiewicz i Kacper Golonka (oboje z klasy II), zajęli I miejsca; wyróżnienia zaś otrzymali: Julia Tuptyńska i Cezary Zdziebłowski. W biegu uczniów klas IV-VI na 400 m wygrali szóstoklasiści Roksana Melnyk i Maciej Wolicki. III miejsce zajął Maksym Nowak, a wyróżnienie otrzymał Marcel Melnik. Gimnazjaliści rywalizowali w biegu na 600 m. Miejsce I zajęła Oliwia Sakowska z klasy II, a Magdalena Szewczyk otrzymała wyróżnienie.

Gratulujemy zawodnikom i życzymy dalszych sukcesów.

zak



Foto: Archiwum ZS Tuławki